Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV | Łódź, czwartek 2 kwietnia 1959 roku | Nr 77 (3841)

Krajowa narada związkowa

O zadaniach związków zawodowych w realizacji uchwał III Zjazdu PZPR

WARSZAWA (PAP). — 1 bm. w sali ZNP w Warszawie odbyła się krajowa narada aktywu związkowego poświęcona omówieniu głównych kierunków oraz form i metod działalności związkowej w świetle uchwał III Zjazdu PZPR. W naradzie, której przewodniczył wiceprzewodniczący CRZZ Józef Kulesza, uczestniczyło ponad 200 działaczy związkowych z zarządów głównych, zarządów okręgowych i wojewódzkich komisji związków zawodowych oraz przedstawiciele rad zakładowych i samorządów robotniczych niektórych zakładów pracy.

Na wstępie obrad członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga - Sowiński wygłosił referat pt. „Aktualne zadania związków zawodowych na tle uchwał III Zjazdu partii". Omówił on dorobek i znaczenie Zjazdu oraz praktyczne zadania, wynikające z uchwał dla codziennej działalności wszystkich instancji związkowych.

I. Loga - Sowiński stwierdził m. in., że cała działalność związków zawodowych powinna być podporządkowana realizacji 7-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej. Każda instancja i organizacja związkowa, powinna określić swoje miejsce i zadania w ogólnonarodowym programie rozwoju naszego kraju.

W swej codziennej działalności związki zawodowe realizować będą uchwały III Zjazdu PZPR zarówno poprzez walkę o wydajność pracy, podnoszenie kwalifikacji załóg, umacnianie samorządu robotniczego, jak i rozwijanie działalności w zakresie polepszenia BHP oraz warunków socjalno - bytowych i kulturalnych.

I. Loga - Sowiński zapowiedział jednocześnie, że w celu bliższego powiązania organizacji związkowych z masami w niektórych dziedzinach działalności związkowej jak np. inspekcja pracy, czy sprawy kulturalno - oświatowe nastąpi dalsza decentralizacja. Sprawami tymi zajmować się będą bezpośrednio zarządy okręgowe i wojewódzkie komisje związków zawodowych.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Sekretarz CRZZ **Zygmunt Wolski** poruszył w swym wystąpieniu sprawy współzawodnictwa pracy.

Nowe współzawodnictwo powinno — zdaniem mówcy — odstąpić od zasady wyczynów poszczególnych jednostek i skoncentrować się na osiąganiu większej wydajności poprzez usprawnianie pracy całych grup produkcyjnych. Codzienną metodą pracy związków zawodowych powinno być wyjaśnianie załogom, że od uzyskanych wyników oszczędności i likwidacji marnotrawstwa, zarówno czasu pracy, jak i surowców zależy wygospodarowanie środków potrzebnych na podwyżki płac, itp.

Przewodniczący Zarządu Gł. Zw. Zaw. Hutników, JÓZEF KIESZCZYŃSKI, poświęcił znaczną część swego przemówienia sprawom postępu technicznego oraz konieczności przeprowadzania społecznego przeglądu stanowisk pracy w celu właściwego dostosowania liczby pracowników do potrzeb produkcji.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Warszawie STANISŁAW GAJZLER zwrócił m. in. uwagę na konieczność zaostrzenia kontroli realizacji uchwał KSR oraz wniosków zgłaszanych przez pracowników na naradach wytwórczych.

Sprawy współpracy instancji partyjnych i organizacji związkowych poruszył przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Prac. Państwowych i Społecznych — STANISŁAW KONARSKI. Stwierdził on m. in., że systematyczna ocena pracy członków partii w organizacjach związkowych przeprowadzana przez odpowiednie instancje partyjne musi mieć duży wpływ na poprawę działalności wielu zakładowych organizacji związkowych.

Sprawy kultury i oświaty, a zwłaszcza zadań ruchu zawodowego w tej dziedzinie, były przedmiotem dłuższego wystąpienia sekretarza CRZZ — WIESŁAWA KOSA. Istnieje jeszcze znaczna liczba robotników nie posiadających podstawowego wykształcenia ani odpowiedniego przygotowania zawodowego. Zadaniem związków zawodowych, a zwłaszcza nowo obranego aktywu, jest otoczenie tych ludzi szczególną opieką, umożliwienie im nabycia podstawowego wykształcenia i odpowiedniego przygotowania zawodowego. Związki zawodowe powinny zwrócić szczególną uwagę na potrzebę kształtowania materialistycznego poglądu na świat, walki z ciemnotą i zacofaniem. Terenem tej wielkiej kampanii stać się powinny świetlice, kluby, zakładowe domy kultury, jedną z form realizacji uchwał III Zjazdu przez związki zawodowe powinna być wielka kampania kulturalno-oświatowa mająca na celu podniesienie ogólnej kultury i wiedzy fachowej dziesiątków tysięcy robotników.

W czasie dyskusji wielu mówców postulowało potrzebę poprawy stylu pracy związkowej, większego powiązania instancji związkowych z organizacjami w zakładach pracy, zwracano uwagę na konieczność walki z marnotrawstwem, korupcją i kradzieżami mienia społecznego.

Dyskusję podsumował wiceprzewodniczący CRZZ — Józef Kulesza, stwierdzając m. in., że realizując uchwały III Zjazdu PZPR organizacje związkowe powinny rozwijać działalność zarówno w dziedzinie produkcji jak i w polepszaniu warunków pracy i bytu załóg. Treścią codziennej pracy każdej instancji i organizacji związkowej powinny być sprawy, którymi żyją załogi.

Uczestnicy narady uchwalili tekst listu do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w którym zapewniają, że w codziennej pracy będą zdecydowanie i konsekwentnie wcielali w życie uchwały III Zjazdu partii.

Uchwały III Zjazdu PZPR ustalające wytyczne rozwoju Polski Ludowej w najbliższym 7-leciu — głosi list — odpowiadają interesom ogółu związkowców, interesom wszystkich ludzi pracy i potrzebom dalszego rozwoju gospodarki narodowej. Program partii będą realizować w swojej działalności związki zawodowe i wszyscy ludzie pracy, czego wyrazem są już poważne wyniki produkcyjne Czynu Zjazdowego, wart produkcyjnych i rozwijającego się ruchu współzawodnictwa pracy.

Wierzymy głęboko, że pełne wykonanie zadań wynikających z uchwał III Zjazdu partii zapewni wszechstronny rozwój naszego kraju i wydatne polepszenie warunków bytu mas ludowych, wzmocni siły całego obozu socjalizmu.

Jako powszechna organizacja klasy robotniczej rozumiemy głęboko konieczność łączenia walki o wzrost produkcji z dążeniem do poprawy bytu mas pracujących i do sprawiedliwego podziału wypracowanego dochodu narodowego, likwidowania nadużyć i marnotrawstwa. Związki zawodowe wykorzystując wszystkie swoje szerokie możliwości i uprawnienia będą realizować to swoje podstawowe zadanie w sposób zgodny z uchwałami Zjazdu.

Dołożymy wszelkich starań, by ruch zawodowy był najsilniejszym oparciem partii w jej walce o pełną realizację zadań budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Podczas narady Ignacy Loga-Sowiński, który przewodniczył delegacji polskich związków zawodowych na XII zjazd radzieckich związków zawodowych zapoznał zebranych z jego przebiegiem.

List Chruszczowa do Wszechindyjskiej Rady Pokoju

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow wystosował do Wszechindyjskiej Rady Pokoju list, w którym wyraża głębokie przekonanie, że walka o pokój i przyjaźń między narodami, o zakaz stosowania broni atomowej i wodorowej i o wstrzymanie doświadczeń z tą bronią uwieńczona zostanie sukcesem.

Premier radziecki podziela całkowicie pogląd kierownictwa Wszechindyjskiej Rady Pokoju, że rok 1959 może stać się punktem zwrotnym, w którym narody zaniechają zimnej wojny i wyścigu zbrojeń, wkraczając na drogę pokoju i przyjaźni.

Obecnie — stwierdza Chruszczow — kiedy dzięki wysiłkom ZSRR uczestnikom konferencji genewskiej udało się dojść do porozumienia, jeżeli chodzi o szereg zagadnień, rzeczą konieczną jest znalezienie rozwiązania innych, jeszcze nie uzgodnionych problemów, należy do nich np. sprawa trybu głosowania komisji kontroli, zasada kompletowania składu personelu posterunków kontroli i grup inspekcyjnych i system kierowania tych grup do punktów, gdzie należy przeprowadzać badania. Jeżeli mocarstwa zachodnie będą skłonne uwzględnić przy rozstrzyganiu tych wszystkich zagadnień również interesy Związku Radzieckiego i jeżeli zrezygnują z nieuzasadnionych żądań, stawiających ZSRR w sytuacji partnera nie mającego równych praw, wówczas nic nie stanie na przeszkodzie zawarcia porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Depesza rady przybocznej Panczen Lamy do Mao Tse-tunga

PEKIN (PAP). — Przyboczna rada duchowna Panczen Lamy oraz całe podległe radzie duchowieństwo tybetańskie i ludność świecka Lhassy wystosowały depesze do Mao Tse-tunga i Czou En-laia, które wyrażają poparcie dla decyzji rady państwowej ChRL w sprawie rozwiązania lokalnego rządu tybetańskiego odpowiedzialnego za wywołanie rewolty. Autorzy depeszy aprobują akcję podjętą przez rząd centralny ChRL w celu ostatecznego stłumienia rewolty w Tybecie.

Incydent na granicy albańsko-greckiej

TIRANA (PAP). — Rząd albański przekazał rządowi Grecji za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjoelda list protestujący przeciwko pogwałceniu integralności terytorialnej Albanii przez żołnierzy greckich. List stwierdza, że w dniu 30 marca oddział 15 żołnierzy greckich uzbrojonych w karabiny i broń maszynową przekroczył potajemnie granicę albańską w pobliżu miejscowości Braczan i otworzył ogień do pracujących w lesie chłopów oraz składającego się z dwóch żołnierzy patrolu pełniącego służbę na tym odcinku. Jeden z żołnierzy został zabity, drugi zaś ciężko ranny.

Rząd albański domaga się położenia raz na zawsze kresu coraz częściej się powtarzającym zbrodniczym aktom prowokacji oraz zastrzega sobie prawo do odszkodowań w związku z tą sprawą.

Wulkany w służbie człowieka

Inżynierowie radzieccy przystąpili do budowy wielkiej ciepłowni, która po raz pierwszy w historii wykorzystywać będzie energię cieplną wulkanów. Ciepłownia budowana jest na obszarze wulkanicznym we wschodniej Syberii. Źródłem energii będzie gorąca para lub gorąca woda.

Włamywacze mieli ochotę na cygara Churchilla

Mieszkanie londyńskie Churchilla padło ofiarą włamywaczy. Złodzieje włamali się ubiegłej nocy do londyńskiego mieszkania Churchillów. Kradzieży na sumę 12,5 tysiąca dolarów dokonano w czasie nieobecności właścicieli. Winston Churchill bawi obecnie na Riwierze francuskiej a lady Churchill wyjechała do swych przyjaciół w Kent.

Mieszkanie Churchillów położone jest w pobliżu Hyde-Parku, złodzieje dostali się do niego przez okno.

Włamywacze przetrząsnęli całe mieszkanie, kradnąc m. in. trzy wartościowe broszki brylantowe oraz futra lady Churchill.

Zabrali oni także kilka cygar Winstona Churchilla.

Pierwsze krajowe silniki wysokoprężne do „Starów"

W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach dobiega końca produkcja pierwszej prototypowej partii wysokoprężnych silników do samochodów „Star". Silniki te budowane są w oparciu o dokumentację opracowaną przez polskich konstruktorów. Posiadają one moc 100 KM i spalają ok. 17 litrów oleju gazowego na 100 km. W wyniku realizacji przedzjazdowych wniosków przyspieszono opracowanie technologii seryjnej produkcji tych silników. Pozwoli to na wykonanie już w przyszłym roku 300 ich sztuk. Jak zapewniają przedstawiciele fabryki, w 1962 r. wszystkie „Stary" opuszczające FSC będą już wyposażone w silniki wysokoprężne.

Wykonanie próbnej partii silników wysokoprężnych stanowi wielkie wydarzenie w naszym przemyśle motoryzacyjnym. Ich zastosowanie generalnie podniesie walory samochodów ciężarowych produkowanych w Starachowicach. Zastąpienie benzyny olejem gazowym z jednoczesnym zmniejszeniem zużycia o 10 l na 100 km przyniesie wielkie oszczędności w skali krajowej.

Dar Szwedzkiego Czerwonego Krzyża

1 kwietnia Szwedzki Czerwony Krzyż przekazał Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi cenny dar — samochód marki „Mercedes-Benz" z nowoczesnym małoobrazkowym aparatem rentgenowskim, konstrukcji szwedzkiej.

Przekazanie samochodu nastąpiło w związku z wizytą w Sztokholmie przewodniczącej Zarządu Głównego PCK, dr Ireny Domańskiej.

Waszyngtońskie rozmowy zachodnich ministrów spraw zagr.

WASZYNGTON (PAP). — W komunikacie opublikowanym w Waszyngtonie w środę wieczorem ministrowie spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i NRF stwierdzają, że przeprowadzili całą serię, pożytecznych, spotkań przygotowując się do konferencji z udziałem ZSRR w dniu 11 maja i że rozmowy kontynuowane będą w Paryżu w dniu 29 kwietnia.

Wszystkie te przygotowania — głosi komunikat — są oparte na szczerym pragnieniu konstruktywnych rokowań ze Związkiem Radzieckim w interesie pokoju światowego.

Komunikat podkreśla, że w przeprowadzonej dyskusji w sprawie Berlina przyjęto za podstawę komunikat opublikowany przez cztery państwa zachodnie w dniu 14 grudnia 1958 r. w Paryżu po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii, Francji i NRF. Komunikat ten podkreślał, iż Zachód zdecydowany jest podtrzymywać zajmowane stanowisko oraz swe prawa dotyczące Berlina.

Dziś rozpoczyna się sesja Komitetu Wykonawczego ŚFZZ

1 bm. przybyli do Warszawy dalsi członkowie sekretariatu i komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, który 2 bm. rozpoczyna obrady. Z Moskwy, po zakończeniu obrad XII zjazdu radzieckich związków zawodowych, przyjechali: sekretarz generalny ŚFZZ Louis Saillant, wiceprzewodniczący ŚFZZ: Li U Chang Cheng (wiceprzewodniczący Ogólnochińskiej Federacji Zw. Zaw.), Benoit Frachon (sekretarz CGT), Wiktor Grisyn (przewodniczący WCSPS), Njono (Indonezja), Vincente Lombardo Toledano (przewodniczący Konfederacji Pracujących Ameryki Łacińskiej) oraz sekretarze i członkowie komitetu wykonawczego ŚFZZ.

XV losowanie NPRSP

1 bm. rozpoczęło się w Koszalinie XV losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. W pierwszym dniu wylosowano następujące wyższe premie: 5 tys. zł nr 798459, 1.000 zł nr nr — 152385 439437 483855 678859 856288.

Kongres pisarzy murzyńskich proponuje wybór języka literackiego Afryki

RZYM (PAP). — Ostatnie posiedzenie II Kongresu Murzyńskich Pisarzy i Artystów odbyło się we wtorek wieczorem. Odczytano na nim rezolucje uchwalone przez kongres.

Rezolucja podkreśla konieczność „dekolonizacji świata". Żąda ona pokojowego i definitywnego rozwiązania konfliktu algierskiego, jak również konfliktu w Kenii, Niassie, Kongo, Angoli, Rodezji; zakończenia dyskryminacji rasowej w Stanach Zjednoczonych; zwolnienia Murzynów uwięzionych za udział w walce o niepodległość swych krajów; zakazu użycia żołnierzy afrykańskich w wojnach kolonialnych; zakazu doświadczeń z bronią jądrową.

Komisja literacka kongresu zaleca „oczyszczenie kultury murzyńskiej od wpływów Zachodu i powrót do tradycyjnych źródeł afrykańskich". Komisja językowa zaproponowała wybór jednego wspólnego języka literackiego Afryki przy równoczesnym zachowaniu w szkołach nauki języków zachodnich. Kongres opowiedział się również za tolerancją wszystkich wierzeń religijnych na terenie Afryki.

Sesja Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej bez Iraku i Tunisu

PARYŻ (PAP). — Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Hassouna przybył w środę do Bejrutu w towarzystwie ambasadora libańskiego w ZRA w związku z mającą rozpocząć się dnia 2 bm. sesją Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej.

Hassouna oświadczył, że Tunezja i Irak nie zmieniły dotychczas swej decyzji nieuczestniczenia w sesji.

Na porządku dziennym sesji — jak wiadomo — figuruje sprawa konfliktu między ZRA a Irakiem. Liban i Sudan podjęły się pośrednictwa w celu złagodzenia nieporozumienia, jednakże premier Kassem nie odpowiedział na zaproszenie wystosowane przez te dwa kraje. Komitet Polityczny Ligi ma także rozpatrzyć kwestię sporu między ZRA a Jordanią i Tunezją.

Rok Gogolowski w kraju

1 kwietnia minęła 150 rocznica urodzin wielkiego pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola. Rocznica ta zapoczątkowuje obchody Roku Gogolowskiego.

Centralna uroczystość, inaugurująca Rok Gogolowski w Polsce odbędzie się 27 kwietnia br. w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Do Roku Gogolowskiego przygotowują się teatry w całym kraju.

Przewiduje się zaproszenie na występy w gogolowskich sztukach — aktorów radzieckich.

Na jesieni br. odbędzie się przegląd filmów gogolowskich pod ogólnym tytułem „Gogol na Wschodzie i na Zachodzie". Do przeglądu tego sprowadzone zostaną archiwalne filmy z ZSRR i z krajów zachodnich.

W organizowaniu imprez Roku Gogolowskiego bierze udział ponad 20 różnych organizacji i instytucji kulturalnych. M. in. Polskie Radio oraz Telewizja.

Już wkrótce

Biblioteki stwarzają precedens

W Sądzie Powiatowym w Opolu odbyła się niecodzienna rozprawa z oskarżenia wojewódzkiej i miejskiej bibliotek publicznych w Opolu, które zdecydowały się skończyć z tolerancją wobec czytelników przetrzymujących w nieskończoność wypożyczane książki.

Jak wykazał przewód sądowy nie oddawano głównie książek trudno osiągalnych w księgarniach, jak np. Hemingwaya, Saganki.

Przed sądem stanęło 14 czytelników, którzy skazani zostali na pokrycie kosztów książek, na kary za ich przetrzymanie oraz kosztów sądowych. Rozprawa ta dotychczas bez precedensu, niewątpliwie przyczyni się do uzdrowienia sytuacji w tej dziedzinie.

Można i nie wierzyć

Do jednego ze szpitali kaliskich zgłosiła się niedawno wieśniaczka z pięcioletnim chłopcem o konstrukcji fizycznej dorosłego mężczyzny.

Mały Abdel Rauf Hamed urodzony w sierpniu 1953 roku przeszedł już mutację głosu. Zaczyna ją mu rosnąć wąsy i broda. Lekarze twierdzą, że jest on całkowicie dojrzały seksualnie. Chłopczyk ma 132 cm wzrostu i waży 35 kg.

ZE ŚWIATA

LONDYN. — Firma brytyjska wyprodukowała termometr elektronowy, pozwalający mierzyć temperaturę ciała ludzkiego przez samo zetknięcie go ze skórą człowieka. Termometr ten ma również szereg zastosowań w przemyśle. Na razie istnieje on w formie prototypu.

NOWY JORK. — Silne tornado przeszło we wtorek wieczorem nad środkowym Texasem, zabijając 5 osób i kilkadziesiąt raniąc.

DELHI. — 5 osób i znajdujący się w klatce tygrys zostało zabitych, kiedy jeden z wozów węgrowskiego cyrku spadł z drogi do głębokiego rowu. Wypadek miał miejsce w pobliżu Berhampore (Indie). 8 innych osób doznało ciężkich obrażeń.

WASZYNGTON. — Po zakończeniu ćwiczeń na poligonie rakietowym w stanie Oklahoma druga amerykańska jednostka rakietowa wyposażona w rakiety „Redstone" udaje się do NRF.

Jednostka ta wejdzie w skład VII armii amerykańskiej, stacjonującej w Niemczech zachodnich.

PARYŻ. — We wtorek, 31 marca Sudan Francuski otrzymał oficjalnie autonomię. Lokalnemu rządowi w Bamako przekazano takie resorty, jak: bezpieczeństwo wewnętrzne, sprawy kulturalne, lotnictwo cywilne, poczte i telefony oraz inne działy administracji. Nowy kraj wchodzi w skład wspólnoty francuskiej.

WASZYNGTON. — Marynarka wojenna USA oznajmiła o planie posłużenia się Księżycem jako stacją przekaźnikową do przesyłania sygnałów radiowych z Waszyngtonu do bazy morskiej na Hawajach.

Sposób ten wyklucza podobno możliwość zagłuszenia łączności radiowej przez przeciwnika czy zjawiska natury.

Nowy system ma być gotowy w ciągu roku. Sygnały radiowe wysyłać będzie antena w kształcie spodka, o średnicy 25 metrów. Odbite od powierzchni Księżyca sygnały radiowe trafią na Hawaje.

Są warunki po temu, aby wzmocnić pokój

poprzez negocjacje - w duchu współistnienia i współpracy

Oświadczenie przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych

W związku z rozpoczynającą się w dniu 2 kwietnia br. sesją rady NATO i oświadczeniem rządu ZSRR z dnia 29 marca br. korespondent Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do przedstawiciela MSZ z prośbą o określenie stanowiska MSZ w powyższych sprawach i uzyskał następującą wypowiedź:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL podziela zawartą w oświadczeniu rządu ZSRR ocenę charakteru działalności NATO i roli, jaką organizacja ta odegrała w rozwoju stosunków międzynarodowych. Nie ulega już chyba dla nikogo wątpliwości, że NATO, powołana w imię obrony przed rzekomą groźbą „komunistycznej agresji", była od chwili powstania swym ostrzem wymierzona przeciwko obozowi państw socjalistycznych. NATO stała się głównym narzędziem zimnej wojny i napędową siłą narzuconego światu wyścigu zbrojeń. Strategiczna koncepcja NATO, z jej bazami wojskowymi w różnych częściach świata, uniemożliwiła stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego przewidzianego w Karcie ONZ.

Polska w wyniku swych historycznych doświadczeń musi oceniać rolę NATO przede wszystkim z punktu widzenia stosunku tej organizacji do sprawy Niemiec i bezpieczeństwa europejskiego. Niebezpieczny dla pokoju charakter paktu północno-atlantyckiego znalazł swój szczególny wyraz w decyzjach podjętych w roku 1954 w sprawie przyjęcia do NATO Niemiec zachodnich i ich remilitaryzacji oraz w późniejszych decyzjach, dotyczących wyposażenia armii zachodnio-niemieckiej w broń jądrową i rakietową. Życie przekreśliło złudzenia tych, którzy liczyli, że powiązanie Niemiec zachodnich z NATO będzie stanowiło skuteczną zaporę przeciwko odrodzeniu militaryzmu niemieckiego. Tymczasem — zgodnie z naszymi przewidywaniami — doświadczenie wykazało, że odwetowe koła bońskie wykorzystują swą pozycję w NATO dla spotęgowania akcji rewizjonistycznej i kształtowania polityki Zachodu po myśli swych agresywnych celów.

Kraje obozu socjalistycznego nie mogły, rzecz jasna, przypatrywać się biernie temu rozwojowi wypadków. Jakkolwiek były one i są przeciwne polityce podziału świata na przeciwstawne bloki wojskowe, to jednak w odpowiedzi na systematyczne odrzucanie przez kraje NATO pokojowych propozycji ZSRR i na remilitaryzację włączonych do NATO Niemiec zachodnich, musiały dla zapewnienia swego własnego bezpieczeństwa i w interesie utrzymania pokoju w Europie zawrzeć układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Nasza przynależność do paktu warszawskiego oraz braterski sojusz z ZSRR i wszystkimi krajami obozu socjalistycznego gwarantują bezpieczeństwo i integralność naszych granic.

Polityka zimnej wojny, strategia atomowa i wyścig zbrojeń nie zdołały zapewnić NATO ani politycznej, ani militarnej przewagi. Wręcz przeciwnie, stosunek sił zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i wojskowej, zmienił się w ostatnich latach zdecydowanie na korzyść państw socjalistycznych. Polityka z pozycji siły, polityka odmawiania rokowań coraz bardziej się dyskredytują. Czas najwyższy, aby mężowie stanu odpowiedzialni za politykę NATO wyciągnęli z tego właściwe wnioski. Jedyną realną drogą, prowadzącą do rozwiązania spornych zagadnień międzynarodowych jest droga rokowań. Czas najwyższy zerwać z tendencją do rozpatrywania wszelkich propozycji, zmierzających do rozładowania napięcia międzynarodowego, z punktu widzenia złudnych nadziei na uzyskanie przewagi militarnej.

Najbardziej niebezpieczne spiętrzenie konfliktów znajduje się w Europie.

Kierując się dążeniem do rozładowania napięcia w sercu Europy, na styku dwóch ugrupowań wojskowych — NATO i paktu warszawskiego, rząd PRL wysunął propozycję utworzenia na terytorium NRF, NRD, Polski i CSR strefy bezatomowej. Jak wiadomo, propozycja ta, poparta w pełni przez wszystkie państwa obozu socjalistycznego, spotkała się z żywym zainteresowaniem szerokich kół opinii na całym świecie. Rząd PRL podtrzymuje tę propozycję, wierząc że jej realizacja stanowiłaby ważny wkład w umocnienie bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Duże znaczenie z punktu widzenia osłabienia napięcia między istniejącymi ugrupowaniami wojskowymi w Europie miałoby zawarcie paktu o nieagresji między państwami NATO a państwami układu warszawskiego zgodnie z propozycją rządu ZSRR. Dlatego rząd PRL popiera gorąco te propozycje, podobnie jak popiera propozycję zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, propozycję rozwiązania problemu Berlina zachodniego oraz inne wnioski zmierzające do usunięcia groźby wojny.

Są warunki po temu, aby wzmocnić pokój poprzez negocjacje i wspólne poszukiwanie rozwiązań spornych problemów — w duchu współistnienia i współpracy wszystkich narodów.

Chcemy wierzyć, że konferencja ministrów spraw zagranicznych i przewidywane spotkanie szefów rządów przyczynią się do realizacji tego celu.

Szczepionka przeciw odrze

W Instytucie Medycznym Uniwersytetu Kalifornijskiego wyprodukowano nową szczepionkę przeciwko odrze. Jak wynika z informacji amerykańskiej służby zdrowia, w ubiegłym roku choroba ta spowodowała w USA dwa razy więcej śmiertelnych wypadków niż paraliż dziecięcy.

Lekarze z Uniwersytetu Kalifornijskiego twierdzą, że pierwsze rezultaty uzyskane dzięki stosowaniu nowej szczepionki są pomyślne: trzeba będzie jednak jeszcze odczekać jakiś czas zanim lek ten będzie można stosować na szeroką skalę.

Zmieniają wyznania

Znana amerykańska artystka filmowa, Elizabeth Taylor, kandydatka do tegorocznej nagrody „Oscara" (najwyższa nagroda filmowa w USA) przeszła na judaizm.

Taylor, która była protestantką, podjęła decyzję w tej sprawie już dawno, jeszcze za życia swego ostatniego męża Mike Todda.

* * *

W stolicy Włoch krążą uporczywe pogłoski, że była żona szacha Persji, Soraya, zamierza przejść na katolicyzm. Decyzja ta ma być podana do publicznej wiadomości z chwilą ogłoszenia oficjalnych zaręczyn Sorayi z księciem włoskim Orsinim.

Od czasu przybycia do Rzymu Soraya spotkała się publicznie z Orsinim zaledwie raz.

Choroba śmiechu

Według opowiadań misjonarki protestanckiej Evelyn Muhlenhard, która przyjechała do Honolulu z Nowej Gwinei, wśród ludności tej wyspy grasuje straszna choroba, zwana chorobą śmiechu. Ludzie nią dotknięci, a w szczególności kobiety i dzieci dostają drgawek, które wykrzywiają ich twarze. Ze skrzywioną twarzą i z wyszczerzonymi zębami osoby te następnie umierają.

Dotychczas — jak relacjonuje E. Muhlenhard — lekarze nie poznali dokładnie przyczyny opisanej choroby. Nie wiadomo też, czy jest wywoływana ona przez jakieś bakterie.

Pryskają kolorowo-złote bańki...

A więc tak, kochani. Przyznajemy się bez bicia, że wczoraj troszkę was nabraliśmy. Stary primaaprilisowy zwyczaj nie pozwolił nam o sobie zapomnieć. Wkradł się w szpalty naszej gazety, ubarwił ją i rozweselił. Nie macie nam tego chyba za złe.

Optymistyczna i bardzo przyjemna wiadomość o kolorowych dymach nad Łodzią (ach, jakże by się takie przydały!), była jedynie naszym snem, lub może... wizją przyszłości. Na prawdzie jednak nie polegała — o czym mieli możność przekonać się ci, którzy na próżno wypatrywali wczoraj kolorowych obłoków nad Widzewem.

Złote stuzłotówki, o których również wczoraj donosiliśmy, jeszcze się nie ukazały. Jelenie, które miały je zdobić, hasają sobie beztrosko po lesie, a złoto — e, co nam tam po złocie. Czyż nie wystarczą papierowe stuzłotówki? Niechby ich tylko każdy miał pod dostatkiem.

Nowe polskie samochody osobowe „Populo" — to także „lipa". Choć swoją drogą bardzo byśmy się ucieszyli, gdyby nasz przemysł coś takiego wykombinował. To by dopiero była wygoda, prawda?

No i wreszcie „brat Konrad" czyli Adenauer. Niestety nie wstąpił on — jak informowaliśmy — do klasztoru. A szkoda. Byłby to może najlepszy uczynek w jego życiu.

Za 2 tysiące złotych także, drodzy czytelnicy, świata nie objedziecie. To również był jedynie żart primaaprilisowy.

No cóż. Prysnęła kolorowo złota bańka. Nadszedł zwykły, szary dzień, poszarzały nad Łodzią dymy. Gospodynie rozmieniają w sklepach zwykłe papierowe stuzłotówki, a polskie samochody kosztują trochę więcej niż 35 tysięcy złotych. „Orbis" organizuje wycieczki za granicę również nieco drożej niż za 2 tysiące złotych. Ale prima aprilis dostarczył nam jak co roku wiele wrażeń i obudził nadzieje, które przecież kiedyś się spełnią. Oby jeszcze przed 1 kwietnia przyszłego roku. *(as)*

Z KRAJU

PRZYCZEPKA MOTOCYKLOWA W ROLI... MOTORÓWKI

Tego jeszcze nie było w motoryzacyjnym światku. O nowość tę postarała się spółdzielnia „Metalowiec" z Krakowa. Mając wyprodukowaną przez tę spółdzielnię przyczepę motocyklową, nie trzeba starać się o kajak, gdyż w każdej chwili można ją zamienić na małą motorówkę z doczepnym motorem. Przeprowadzone próby na wodzie wykazały, że przyczepa-łódź świetnie spełnia swe zadanie.

RODACY NIE GUSTUJĄ W BARANINIE

Jesienią 1957 r. nasz handel zagraniczny rozpoczął, po raz pierwszy po wojnie, eksport mięsa baraniego do Belgii i Francji. Obecnie liczba odbiorców baraniny poszerzyła się o handlowców greckich, zaś z przedstawicielami firm szwajcarskich i egipskich toczą się na ten temat rozmowy.

EKSHUMACJA ZWŁOK OBYWATELI WŁOSKICH Z TERENU ZIEMI LUBUSKIEJ

W szeregu powiatów Ziemi Lubuskiej, jak: Słubice, Gorzów, Żagań, Gubin, Nowa Sól, Sulęcin i Międzyrzecz dokonano ostatnio — na prośbę ambasady włoskiej w Warszawie — ekshumacji zwłok obywateli włoskich, którzy w czasie drugiej wojny światowej zmarli na tych terenach jako jeńcy obozów hitlerowskich.

Akcja ekshumacyjna przeprowadzona w porozumieniu z rządem PRL, odnośnymi prezydiami rad narodowych i PCK objęła ponad 150 głównie pojedyńczych mogił.

ZJAZD DELEGATÓW SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH

Obecnie we wszystkich spółdzielniach mieszkaniowych w kraju trwają wybory delegatów na II Krajowy Zjazd Spółdzielni Mieszkaniowych. Zjazd ten obradować będzie 25 i 26 kwietnia br. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Blisko 70 tys. osób zrzeszonych w ponad 800 spółdzielniach, wybierze na swój „sejmik" ponad tysiąc delegatów.

Program zjazdu przewiduje m. in. omówienie dotychczasowej działalności spółdzielczości mieszkaniowej oraz wytyczenie jej dróg na lata 1959—1965.

39 FLAG PAŃSTWOWYCH NA XXVIII MTP

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich otrzymał nowe zgłoszenie na MTP — z Japonii. 15 tamtejszych kupców postanowiło wziąć udział w tegorocznych Targach. W br. uczestniczyć będzie w MTP najwięcej państw, bo poza Polską — 38 (w ubiegłym roku 37).

„Kukułeczka"

W czasie sprawdzania kuponów, które wpłynęły na 101 grę Kukułeczki, wygranych I stopnia (5 trafień) nie odnaleziono.

Wygranych II stopnia (4 trafienia) odnaleziono 52 — płatne po 1.436 zł.

Wygranych III stopnia (3 trafienia) odnaleziono 2.000 (płatne po 56 zł).

Wygranych IV stopnia (2 trafienia) odnaleziono 20.532 — płatne po 5 zł.

Na wygrane I stopnia na grę następną (102) pozostaje 179.197 zł.

Dnia 29 marca zmarł nagle

Ś. † P.

Władysław Liszkowski

żył lat 47

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 kwietnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie. O czym zawiadamia krewnych i przyjaciół

RODZINA

Z posiedzenia Prezydium WRN

Terenowa produkcja materiałów budowlanych wymaga uzdrowienia

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Woj. RN głównym tematem obrad było omówienie sytuacji w przedsiębiorstwach produkujących materiały budowlane, podległych Woj. Zjednoczeniu Przem. Terenowego Mat. Budowlanych w Łodzi. Dyskusja opierała się na informacji o wynikach kontroli, przeprowadzonej jeszcze w IV kwartale ub. r. przez Woj. Delegaturę NIK w WZPTMB i podległych mu placówkach, zwłaszcza cegielniach.

Kontrola wykryła szereg niedociągnięć w pracy tych przedsiębiorstw. Oto np. w ciągu 3 kwartałów ub. r. nie wykonano planów produkcyjnych we wszystkich wskaźnikach, gdy równocześnie przekroczono poważnie zaplanowane koszty wytwarzania. Kontrola wykazała ponadto wadliwą politykę inwestycyjną oraz niepotrzebne i utrudniające produkcję gromadzenie w niektórych przedsiębiorstwach olbrzymich zapasów różnych materiałów. Np. w kutnowskim PPTMB ujawniono zapas pasów napędowych wartości 180 tys. zł, podczas gdy całoroczne zapotrzebowanie tego artykułu wynosi zaledwie ok. 30 tys. zł. W kilku przedsiębiorstwach wykryto brak gliny haldowanej na łączną kwotę ok. 350 tys. zł. Ta ostatnia sprawa została skierowana do prokuratora.

Niektóre wyniki kontroli NIK są wręcz alarmujące. Okazuje się np., że — mimo poważnych inwestycji poczynionych w mechanizacji poszczególnych cegielni — wydajność pracy miast wzrosnąć, poważnie w ciągu ub. roku zmalała.

Poważne braki występują również w wyszkoleniu personelu fachowego cegielni. Na 37 kierowników produkcji w cegielniach — tylko dwóch ma wykształcenie zawodowe w zakresie ceramiki budowlanej, a na 12 dyrektorów — tylko trzech ma wykształcenie średnie.

Wszystkie te dane wymownie świadczą o niezadowalającej sytuacji w tej gałęzi produkcji przemysłu terenowego i wymagają jak najszybszych zmian. Na temat ten padło szereg ciekawych wniosków. M. in. zastępca przewodniczącego Prez. WRN, Jerzy Pryma — postulował, by powołać złożoną z fachowców komisję, która po zbadaniu aktualnego stanu rzeczy wysunie konkretne propozycje wyjścia z impasu. **(g)**

Wielki proces w Rzeszowie

Fabrykę zamienili we „własny folwark"

Główny księgowy pouczał jak dokonywać nadużyć

1 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie rozpoczął się proces przeciwko sprawcom skandalicznych nadużyć w Łańcuckiej Fabryce Śrub. Na ławie oskarżonych zasiadło 16 b. odpowiedzialnych pracowników tego zakładu, począwszy od dyrektora naczelnego — Tadeusza Preisnera, jego zastępców: Franciszka Steblika i Zbigniewa Kwoczaka, głównego księgowego — Jerzego Szyszkowskiego, kierowników działów: planowania, zbytu i produkcji, a skończywszy na magazynierze.

Liczące ok. 1.000 stron akta sprawy zawierają dziesiątki przykładów różnych machinacji oskarżonych, którzy z łańcuckiej fabryki zrobili „własny folwark".

Jak wynika z aktu oskarżenia, dyrekcja fabryki śrub przez 3 lata przekazywała swoim władzom resortowym fikcyjne dane o wykonywaniu miesięcznych i rocznych planów. Umożliwiło to bezpodstawne uzyskiwanie premii i środków z funduszu zakładowego na sumę ponad 2 mln, 400 tys. zł. Tak np. za wiedzą dyrekcji i kierownictw najważniejszych komórek administracyjnych fabryki fałszowano kwity odbioru wyrobów gotowych, wykazując na nich znacznie większą ilość śrub, niż faktycznie przyjmowano. Przy takich kombinacjach wskaźniki ekonomiczne fabryki były zadowalające, chociaż faktycznie w zakładzie panowała skandaliczna sytuacja, przejawiająca się m. in. w niskiej wydajności pracy, złym obchodzeniu się z nowoczesnymi urządzeniami, brakiem dyscypliny itp.

Ponieważ cała dyrekcja związana była cichą złodziejską umową, pracownikom odpowiedzialnym przyznawano wysokie premie, przewyższające niejednokrotnie miesięczne pobory. Są wśród nich tacy, którzy rocznie przywłaszczyli sobie w ten sposób po 15 tys. złotych. Ponadto dyrekcja posługując się zmyślonymi motywami — wymogła w Centralnym Zarządzie obniżenia zadań planowych zakładu. Było jej to bowiem potrzebne na pokrycie rosnących braków w magazynie.

Dyrekcja tego zakładu w pogoni za jak najkorzystniejszymi wskaźnikami ekonomicznymi zlecała wytwarzanie tylko takich asortymentów śrub, których produkowanie nie wymagało wielkiego nakładu pracy i czasu, a którymi można było stosunkowo łatwo wykonać plan pod względem ilościowym.

Akt oskarżenia przytacza również szereg przykładów, które wskazują na milionowe straty, jakie tego rodzaju machinacje wyrządziły zakładom kooperującym z Łańcucką Fabryką Śrub. I tak np. Fabryka Maszyn Rolniczych w Dobrym Mieście z powodu nieotrzymania z Łańcuta potrzebnego asortymentu, musiała na dłuższy czas częściowo wstrzymać produkcję.

Akt oskarżenia stwierdza dalej, iż za bezprzykładne machinacje w zakładzie, które wyrządziły gospodarce narodowej milionowe straty odpowiedzialnych jest 16 oskarżonych, a więc całe kierownictwo zakładu. Niektórym spośród nich, jak głównemu księgowemu zarzuca się ponadto, iż nie tylko tolerował on nadużycia, ale pouczał także innych odpowiedzialnych pracowników na specjalnych zebraniach, jak należy je popełniać.

W pierwszym dniu rozprawy sąd przesłuchał kilku oskarżonych. Przewiduje się że proces ten potrwa ok. miesiąca.

Rabunek zamiast zaślubin

Pan młody na pytanie „Czy masz wolną nieprzymuszoną wolę poślubić tę oto...?, zamiast „tak" odparł: „ręce do góry!"

Wielebny Charles S. Mundell z San Francisco, który w swej kaplicy miał połączyć młodą parę, spełnił posłusznie polecenie.

Ceremonia zaślubin zamieniła się w rabunek. Sterroryzowani rewolwerem pastor i jego żona oddali młodej parze 52 dolary — wszystkie pieniądze, jakie mieli przy sobie.

Mężczyźni chcą gotować

PRAGA. — Jedna z praskich dzielnicowych organizacji oświatowych zorganizowała kursy gotowania dla mężczyzn. Trwają one trzy tygodnie.

Początkowo przewidywano zorganizowanie jednego kursu. Wyrażano przy tym obawy, czy znajdzie się dostateczna ilość chętnych. Okazało się jednak, że obawy te były całkowicie nie uzasadnione, bowiem zgłosiło się tylu mężczyzn, że trzeba było uruchomić cztery równoległe kursy.

Kronika wypadków

Wczoraj, przy zbiegu ul. Północnej i Nowomiejskiej, 4-letni Adam Bałdyga (Nowomiejska 7) wybiegł niespodziewanie na jezdnię i wpadł pod ciężarówkę IB 33-77. Chłopiec doznał złamania lewej stopy i ogólnych potłuczeń. Przebywa w Szpitalu im. Korczaka. **(s)**

W lipcu rozpoczynają się zdjęcia

Kolorowy panoramiczny film „Krzyżacy"

na razie na warsztacie scenarzystów

Spośród pięciu filmów zrealizowanych wg scenariuszy Jerzego Stefana Stawińskiego — cztery zdobyły dotychczas nagrody na międzynarodowych festiwalach. Ostatnio przyznanie nagrody J. Stawińskiemu za scenariusze „Eroiki" i „Zamach" w Mar del Plata w Argentynie zbiegło się z otrzymaniem przez niego... nowego mieszkania. Składamy mu z tej racji podwójne gratulacje i pytamy o aktualne jego prace.

Obecnie — mówi J. Stawiński — pochłonęło mnie całkowicie przygotowywanie noweli filmowej wg „Krzyżaków" Sienkiewicza. Będzie to zresztą mój pierwszy scenariusz nie oparty na własnym utworze literackim. Opracowuję go wspólnie z reżyserem filmu — Aleksandrem Fordem.

Wbrew dającym się słyszeć niekiedy pesymistycznym proroctwom co do wyników tego poważnego przedsięwzięcia — obaj jesteśmy jak najlepszej myśli — mówi J. Stawiński. Powieść Sienkiewicza posiada niewątpliwie „walory filmowe" a przede wszystkim zwarty kościec dramaturgiczny, aby go wyeksponować, trzeba będzie zrezygnować z pewnych wątków pobocznych oraz komentarzy „odautorskich". Pierwotnie chcieliśmy np. opuścić fragmenty związane z Jagienką, jako nie wnoszące nic do rozwoju głównego wątku fabularnego — miłości Zbyszka i Danusi. Jednak ze względu na popularność tej postaci, wprowadzamy ją do scenariusza jak zresztą większość głównych bohaterów powieści.

Pragniemy w naszej adaptacji przedstawić bogate tło obyczajowe tamtej epoki. Chcielibyśmy zarazem ustrzec się przed szablonową wizją średniowiecza dając obok obrazu środowiska rycerskiego także obraz całego społeczeństwa.

Dialogi wzorowane będą w zasadzie na języku Sienkiewicza, z tym, że posiadać będą współczesną składnię. Krzyżacy mówić będą na ekranie — po niemiecku.

A terminy realizacji?

Kończymy scenariusz w kwietniu. Na lipiec projektowane jest rozpoczęcie zdjęć. Film będzie realizowany w kolorach, na szerokim ekranie. Z chwilą rozpoczęcia właściwej realizacji, włączy się do niej cały sztab konsultantów, historyków, kostiumologów, fachowców od spraw zbroi, znawców architektury, języka tamtego okresu. Małżonkowie Zahorscy zaprojektowali już pewną ilość, bardzo zresztą pięknych kostiumów. Poważny kłopot nastręcza zdobycie potrzebnej do filmu dużej ilości zbroi. Wykona się ją w kraju — tu zdradzę tajemnicę — z plastiku, a resztę wypożyczymy z Czechosłowacji, gdzie powstało ostatnio kilka filmów historycznych z tego okresu. W tej samej sprawie nawiązano podobne rozmowy z angielskimi producentami filmowymi.

Sceny bitwy pod Grunwaldem, realizowane będą na polach tej historycznej miejscowości, podobnie też większość epizodów rozgrywać się będzie w autentycznej scenerii zachowanych zamków krzyżackich.

SZMERY — ŚWIATA

„ALVIN" ZWYCIĘŻA HULA HOOP

„Diabelskie kółko" hula hoop powoli wychodzi z obiegu w Stanach Zjednoczonych. Obecnie bożyszczem tłumów jest „Alvin", mała wiewiórka północno-amerykańska, obdarzona charakterystycznym, skrzeczącym głosem.

„Ojcem" Alvina jest mało znany kompozytor, Ross Bagdassarian, umiejący doskonale naśladować głos wiewiórki. Nagrał on w ubiegłym roku „piosenkę Alvina", która miała olbrzymie powodzenie — w ciągu sześciu tygodni sprzedano 4 miliony płyt z tą piosenką.

Sukces „Alvina" nie ogranicza się tylko do piosenki. Fabrykanci zabawek zaczynają masowo produkować wiewiórki z różnych materiałów, w sklepach pojawiają się kapelusze, piżamy, a nawet, reformy damskie marki „Alvin".

RAKIETA I WYBORY

Dziennik „New York Times" twierdzi, że najlepszym terminem dla wypuszczenia amerykańskiej rakiety na Marsa byłby dzień 1 października 1960 roku, poprzedzający o miesiąc wybory prezydenta. Niestety jednak, trzeba aż 260 dni, aby rakieta dotarła na Marsa. Prezydent byłby wówczas już dawno wybrany.

PRAWDA O POTWORZE Z LOCH NESS

Dziennikarz włoski, Francesco Gasparini, opublikował na łamach tygodnika „Visto" artykuł, w którym przyznaje, że to on wymyślił sławnego potwora z Loch Ness, który w roku 1933 wywołał olbrzymią sensację na całym świecie. „To ja jestem twórcą potwora — pisze Gasparini. Było to w sierpniu 1933 roku. Nie wiedziałem już co wymyślić, aby zainteresować czytelników w okresie kanikuły i nagle przypomniałem sobie przeczytaną gdzieś wiadomość o rybaku, który złowił jakąś dziwną rybę w pobliżu Loch Ness. Z ryby zrobiłem potwora i była gotowa sensacja".

Gasparini twierdzi, że miał zamiar wyjawić całą prawdę po dwóch tygodniach. Jednakże już inne gazety przedrukowały wiadomość o potworze z Loch Ness, dodając do tego zeznania naocznych świadków i oświadczenia uczonych. „Nie wypadało mi już zaprzeczać — pisze Gasparini — musiałem milczeć".

Niech rady radzą

W ciągu ubiegłych 2-3 lat dokonano ogromnej pracy w dziedzinie usprawnienia i decentralizacji zarządzania w całej gospodarce narodowej. Szczególnie daleko idącą samodzielność uzyskały rady narodowe, a od inicjatywy i sprężystości działania rad narodowych zależy przecież w znacznym stopniu szybki rozwój gospodarki gromad, powiatów, województw — całego kraju.

Władysław Gomułka w przemówieniu na III Zjeździe Partii mocno podkreślił ten problem. Stwierdził on, że politycznej roli rad nie można oddzielić od zakresu ich gospodarczej działalności. Sprawa jest tym prostsza, że nie chodzi w tej chwili o przyznanie radom nowych uprawnień, lecz o to, żeby dotychczas przyznane były konsekwentnie wykorzystane. A jest ich obecnie istotnie dość na prowadzenie samodzielnej, elastycznej polityki ekonomicznej.

W październiku 1956 r. ujrzała światło dzienne uchwała nr 611, która miała decydujące znaczenie w zwiększeniu uprawnień rad narodowych. Uregulowała ona trzy zasadnicze zagadnienia: wprowadziła zasadę, że rady samodzielnie ustalają terenowe plany i budżety, zobowiązała ministrów do przekazywania radom szeregu zadań i uprawnień oraz upoważniła Wojewódzkie RN do przekazywania swych zadań gospodarczych radom niższych szczebli.

Ostatni etap prac — to wydanie nowej ustawy o radach narodowych w 1958 r. Ustawa ta określa, że zasadniczym ogniwem władzy terenowej jest powiatowa rada narodowa — do niej bowiem należy całość uprawnień, jeśli jakieś z nich nie są zastrzeżone dla WRN lub GRN. Trudno tu przytaczać wszystkie obecne uprawnienia i obowiązki rad — była by to bardzo długa lista. Faktem jest, że rada jest dzisiaj rzeczywiście pełnoprawnym gospodarzem terenu.

Znajduje to wyraz w układzie budżetów rad narodowych. W czasach centralizacji rada narodowa miała niewielką ilość własnych środków, a resztę otrzymywała w formie dotacji budżetowej. W ciągu ostatnich trzech lat sytuacja zaczęła się gruntownie zmieniać — rady narodowe uzyskują coraz wyższe dochody własne. Jeśli przyjmiemy ogół dochodów w budżetach terenowych w latach 1956—1958 za 100, to środki wyrównawcze — tj. dotacje z budżetu centralnego, wyniosły w 1956 r. — 85,3, w 1957 r. — 62,1, a w 1958 r. — 53,3. Środki wyrównawcze na bieżący rok stanowią 41,6 proc. ogółu projektowanych dochodów budżetów terenowych.

I jeszcze jedno: **podczas gdy w 1956 r. udział budżetów terenowych w ogólnej kwocie budżetu państwa wynosił 15,9 proc., to obecnie dochodzi on do 23 proc. Następują więc widoczne przesunięcia ze „szczebla" centralnego, ogólnonarodowego na liczne „szczeble" terenowe. Wartość produkcji przemysłu podległego radom przekroczyła 22 proc. wartości produkcji krajowej; inwestycje terenowe stanowią 25 proc. całości inwestycji w państwie.**

Rada narodowa — terenowa władza, stała się więc nareszcie organem, który nie tylko opiniuje i wnioskuje, lecz który ma także poważne środki na realizację swoich zamierzeń. Ale stąd — nowe stojące przed radami zadania, o których szeroko była mowa na Zjeździe.

Do nich należy przede wszystkim przygotowanie organizacyjne i kadrowe do przejęcia ok. 600 zakładów, podległych dotychczas przemysłowi kluczowemu, a zatrudniających do 100 osób każdy. Sprawa ta została na Zjeździe zapowiedziana.

Dalej — rady muszą poważnie wziąć się do koordynowania i wytyczania kierunków polityki mieszkaniowej i budownictwa mieszkaniowego na swoim terenie, odpowiednio stosując instrument kredytowania, usprawniając procedurę wyznaczania placów itd. Rady narodowe muszą też otoczyć opieką najważniejsze dla gospodarki narodowej przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego, w sensie stworzenia ich załogom lepszych warunków socjalno-komunalnych; muszą planować — i to nie na jeden rok, lecz na lat kilka.

Wszystkie te problemy — obok „normalnych" zadań rad narodowych, nie są ani łatwe ani proste. Będą one wymagać skoncentrowania wysiłków, zmiany stosunku do rad przez szereg różnych instancji, większego liczenia się z ich potrzebami i trudnościami.

T. TARAWSKI

„Sital" twardszy od stali lżejszy od aluminium

Będzie się on nazywał prawdopodobnie sital. Ród swój wywodzi ze szkła, ale bynajmniej nie jest szkłem. Otrzymuje się go przez poddawanie szkła o specjalnym składzie odpowiedniej obróbce cieplnej.

Sital już nawet nie przypomina szkła — wytrzymałość jego jest 4 razy większa, jest twardszy od stali o dużej zawartości węgla, lżejszy zaś od aluminium. **Pod względem odporności termicznej ma przewagę nad najbardziej odpornymi rodzajami szkła: nie traci swoich właściwości nawet przy temperaturze 1.400 stopni.**

Przyszłość sitalu zapowiada się nader interesująco: **produkowane z niego łożyska kulkowe mogą pracować długo, nawet w bardzo niekorzystnych środowiskach, przy wysokich temperaturach. Będzie służył również do wyrobu części maszyn, rur, naczyń do przechowywania cieczy chemicznych, ścian działowych i wielu innych wyrobów.**

Sital „urodził się" w Państwowym Instytucie Naukowo-Badawczym Szkła w ZSRR.

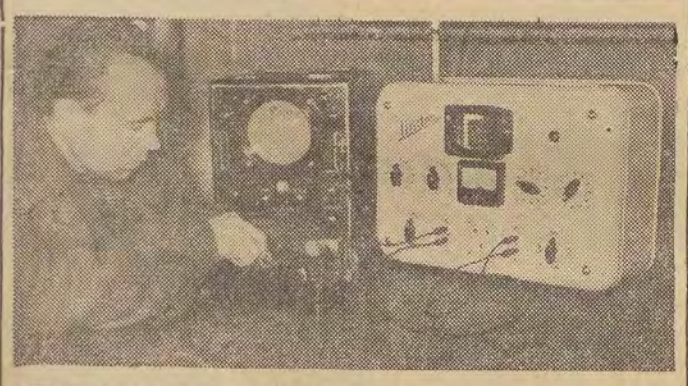

W Łódzkich Zakładach Wytwórczych Aparatury Elektrycznej. Inż. Jan Ekler sprawdza działanie aparatu „Unitron" (stomatologiczny aparat do diagnostyki).

W pełnym słońcu

Z pierwszego wiosennego słońca korzystają także i lalki.

Wiosna w kinach

Pod znakiem *miłości melodii i humoru*

Mamy już wiosnę: kalendarzową i prawdziwą. Kwiaciarki na ulicach sprzedają przylaszczki i fiołki, w parkach — czule patrzą sobie w oczy młodzi ludzie. Naprawdę wiosna! Pamiętano o tym w Centrali Wynajmu Filmów, przygotowując na najbliższe trzy miesiące miłosny, melodyjny i wesoły program filmowy.

W kwietniu, maju i czerwcu obejrzymy około 50 nowych tytułów, w tym 10 komedii, 5 filmów przygodowych (3 westerny), 5 kryminalnych, 13—14 miłosnych (maj blisko — repertuar więc na czasie), 3 filmy muzyczno-taneczne, 4 młodzieżowe, a z programu poważniejszego tylko 7 dramatów psychologiczno-społecznych. Twórczość swą zaprezentuje kilkanaście kinematografii.

Przed jesienią odbędzie się prawdopodobnie tylko jedna premiera filmu polskiego, pierwszego westernu „made in Poland" — **„Rancho-Texas".**

Z repertuaru poważniejszego zasługuje na uwagę **radziecki film „Na polu chwały"** według powieści Ostrowskiego „Jak hartowała się stal". Poza tym z filmów radzieckich wyróżnia się dramat obyczajowy **„Pojedynek"** reż. W. Pietrowa.

Z filmów **francuskich** niewątpliwie największym powodzeniem cieszyć się będzie komedia przygodowa **„Cadet Rouselle"**, reżyserowana przez Andre Hunebolle z Dany Robin i F. Perier w rolach głównych. Film przypomina popularnego u nas Fanfana i pełen jest francuskiego dowcipu. Poza tym spośród filmów francuskich wyróżniają się **„Niedobre spotkania"** — historia młodej dziennikarki, która wchodząc w życie... traci złudzenia. Uroczą J. Sassard oglądamy już w filmie francusko-włoskim **„Guendalina"**, reż. A. Lattuada. Z dramatów miłosnych warto obejrzeć film szwedzki **„Wakacje z Monika"** (reż. J. Bergman w roli głównej Harriet Andersson).

Na ekrany wejdą również dawno już zapowiadane dwa filmy **amerykańskie: „Zaproszenie do tańca"** — nagrodzony Złotym Niedźwiedziem na Festiwalu w Berlinie w 1956 r. (w roli głównej nie widziana u nas G. Kelly) i **„Pułapka miłości"**, reżyserowana przez Ch. Walters'a. W „Pułapce miłości" gra znakomity śpiewak Frank Sinatra i urocza Debbie Reynolds. Frank Sinatra sceny pocałunków nagrywał w ciągu... „ośmiogodzinnego dnia pracy". Chyba to, jak i piosenka „Miłość jest słodką pułapką", zadecydowało, że film ten zdobył w USA nieprzeciętną popularność.

Ujrzymy też na ekranach jedno z najwybitniejszych osiągnięć filmu muzycznego — barwny film produkcji **angielskiej „Opowieści Hoffmana".**

Ponadto zobaczymy 6 komedii, m. in. radziecką **„Kierowca mimo woli"** (reż. N. Koszowierowa, w rolach gł. A. Chodurski i L. Gryoenko), **„Stworzenie świata"** — barwny film rysunkowy prod. czeskiej (rysunki — J. Effel), **„Paryżanka"** — kolorowy wodewil francuski z Brigitte Bardot (reż. M. Boisrond), panoramiczny film czesko-francuski **„Miłość w górach"** z Mariną Vlady i R. Hosseinem. Kinematografie amerykańską zaprezentują: barwny film panoramiczny **„Piknik"** (reż. J. Logan, w rolach głównych Kim Nowak, W. Holden) i western **„Wichester 73"** (reż. A. Mann, w rolach głównych J. Stewart, Duryea).

Z filmów o tematyce poważniejszej zasługują na uwagę: szwedzki **„Wieczór kuglarzy"**, reż. J. Bergman, z dobrze u nas znaną Andersson i nagrodzony Grand Prix w San Francisco węgierski **„Dom pod urwiskiem"**.

W filmy kryminalne będzie obfitować czerwiec. Na ekranach zobaczymy więc filmy produkcji francuskiej: **„Obcy w domu"** (reż. H. Decoin), **„Komisarz i róże"** z lubianą w Polsce Nicole Courcel (reż. Boissol), a także film kryminalny świetnego reżysera H. G. Clouzota **„Morderca mieszka pod 21..."**. W serii kryminałów obejrzymy także angielski film **„Ostatnia sprawa Tronta"** (reż. H. Wiloox, w rolach głównych M. Lockwood i znakomity O. Welles).

K. SZEL.

Tajemnice krynickich wód

(Korespondencja własna)

Perła uzdrowisk polskich. Tę Krynica. Czym ona jest uzasadniona? Oczywiście wodami leczniczymi — to przecież wszyscy wiemy. Ale co wiemy o wodach, które dokonują w naszych organizmach korzystnych przemian? Na ten temat mówi dr Mieczysław Dukiet, balneolog, studiujący tajemnice wód krynickich przeszło 30 lat.

— Panie doktorze, najsławniejsza woda Krynicy — „Zuber", jest unikatem światowym. Jakie właściwości predestynują ją do zajmowania tej pozycji?

„Zubery" to wody tak stare jak morza. Powstały bowiem z mórz odciętych pod ziemią. Ich fauna przekształciła się w ropę naftową. Pozostała solanka, wędrując pod ziemią uzupełniała swój skład bezwodnikiem kwasu węglowego i mineralami. W 1910—11 r. zaczęło brakować wód do kąpieli mineralnych. Profesor dr Zuber, geolog Politechniki Lwowskiej rozpoczął poszukiwania nowych źródeł drogą wierceń tak, jak poszukuje się nafty. W 1914 r. z głębokości 800 metrów wytrysnęły wielkie ilości wody słonej i gorzkiej o zawartości 24,5 gramów minerałów. Nie zastanawiano się wówczas nad jej wartościami (czas wojny światowej). Dopiero w 1921 r. prof. Tempka ogłosił na kongresie lekarzy wynik swoich badań nad właściwościami leczniczymi wody.

— Jakie składniki zawiera „Zuber" i w jakich chorobach obserwujemy skuteczność jego działania?

— Zawiera przede wszystkim 18 gramów dwuwęglanu sodowego (na 1 kg wody). Poza tym zawiera dużo wapnia i magnezu. Stosuje się najczęściej przy nadkwasocie i katarach żołądka, a także przy wrzodowej chorobie żołądka i dwunastnicy oraz przy niektórych schorzeniach wątroby i woreczka żółciowego.

—Istnieje kilka gatunków — jeśli tak można powiedzieć — wód mineralnych. Jak określa się najprościej ich działanie?

— O, to nie jest takie proste. Musimy najpierw podzielić wody. Soki naszego organizmu zawierają rozpuszczone sole mineralne. Woda także. Badamy wodę na zawartość tych soli i porównujemy z zawartością soli w surowicy (w krwi). Jeżeli woda zawiera ich więcej niż surowica, mamy do czynienia z wodą hipertoniczną, jeżeli mniej — hipotoniczną.

— Czy można po laicku nazwać pierwszą wodę gęstą a drugą rzadką?

— Powiedzmy: jeżeli gęstą wpuścimy do żołądka, to zajdzie takie zjawisko jak ze solą kuchenną na wilgoci. Składniki mineralne będą przyciągały wodę ustrojową ze ściany żołądka a także dwunastnicy i jelit. A wodę rzadką przyciągnie organizm i zaniesie tam gdzie jest najwięcej minerałów, które trzeba rozpuścić i usunąć z organizmu.

— Który zdrój krynicki jest najstarszy?

— Zdrój główny (w pijalni), którego pierwszą analizę przeprowadzono w 1794 roku. Z głębokości 3 metrów bije 50 litrów na minutę wody krystalicznie czystej. Jest to szczawa wapniowo-żelazista, zawierająca mikroelementy takie jak kobalt, nikiel, miedź. I tu tkwi „cudowność wody". Mikroelementy produkować umie tylko matka ziemia. Żaden aptekarz tych składników nie odmierzy. Woda tego zdroju przez wysoką zawartość wapnia uszczelnia ścianki naczyń komórek i dlatego m. in. podajemy ją w stanach uczuleniowych. Ale podamy ją także tam, gdzie trzeba organizmowi dostarczyć żelaza (stany niedokrwistości).

— Jakie znaczenie lecznicze ma „Kryniczanka"?

— Żadne. Jest to woda zdroju głównego tak spreparowana, żeby każdy żołądek mógł ją spożywać: gasi pragnienie, orzeźwia, wzmaga apetyt. Jest wodą stołową.

— Zostały nam jeszcze: „Słotwinka", „Jan", „Józef", „Tadeusz"...

— Pierwsza zawiera najwięcej magnezu — leku dla systemu nerwowego i przewodów moczowych. Piją ci, którzy są nerwowo wyczerpani i ci, którym trzeba wzmocnić mięsień sercowy i poprawić czynność narządów moczowych (sole baru). Ale w innych wypadkach może zaszkodzić. Dlatego źle robią opiekunowie dzieci przyjeżdżających tu na wycieczki, pozwalając malcom pić wodę ze źródeł. Co się bowiem potem okazuje: jedno dziecko jest ożywione, drugie apatyczne. To drugie jest zatrute. Niepotrzebnie dla swego organizmu dostało sole barowe.

„Jan" — woda silnie hipotoniczna, szybko dostaje się do krwi, do woreczka żółciowego i rozpuszcza żółć, która łatwiej spływa. Pod wpływem „Jana" nerka rozpoczyna wzmożoną pracę i rozpuszcza nagromadzone minerały.

„Józef" — piją ludzie chorzy na niedokrwistość, a często po niektórych operacjach przewodu pokarmowego.

„Tadeusz" — najsilniejsza szczawa żelazowa świata, (136 miligramów na 1 kg). Ma przed sobą olbrzymią przyszłość nie tylko jako fenomenalna woda lecznicza, ale jako surowiec do uzyskiwania pełnowartościowego żelaza. Nosi imię prof. Tempki, światowej sławy hematologa.

— Czym się legitymuje „Mieczysław", woda nosząca imię pana doktora?

— Rozpoczęła karierę leczniczą dwa lata temu, jakkolwiek szyb został odwiercony w 1936 roku. Zawiera najwięcej ze wszystkich źródeł europejskich bezwodnika kwasu węglowego i duże ilości żelaza, wapnia i magnezu. Leczy katary przewodu pokarmowego, niektóre schorzenia nerek i dróg moczowych oraz niedokrwistość.

— Jaka jest ogólna zasada leczenia wodami mineralnymi?

— Wypełniać ściśle zalecenia lekarskie, bowiem pozornie jednakowa choroba u dwóch różnych osób wymaga innego leczenia. Indywidualne leczenie wodami na podstawie niniejszego skromnego wywiadu nie może być wskazane.

Rozmawiała:

ZOFIA TARNOWSKA

O badaniach trzeźwości

rozmawiamy z prof. B. Puchowskim

Badania trzeźwości są jedną z form walki z alkoholizmem. Specjalistą i znawcą tego problemu, znanym w całym kraju, jest prof. B. Puchowski — kierownik Zakładu Medycyny Sądowej AM.

1 Panie profesorze, od kiedy Zakład Medycyny Sądowej zajmuje się badaniami trzeźwości i jak się je przeprowadza?

— Od 1951 roku. W tej chwili mamy już na swym koncie 23.500 przeprowadzonych analiz krwi i moczu. Pierwsze próby badań rozpoczęły się w Polsce jeszcze przed wojną około 1928 roku, ale na szeroką skalę zaczęto je stosować dopiero w okresie powojennym.

Do Zakładu przysyła się probówki krwi i moczu kierowców celem ustalenia zawartości alkoholu. Z metod analitycznych powszechnie u nas przyjęła się metoda Widmarka. W szczelnie zamkniętej kolbce znajduje się krew lub mocz i kwas chromowy. Jeżeli w krwi lub moczu jest alkohol, kwas ten ulega redukcji. Oznaczając ilość zredukowanego kwasu chromowego możemy obliczyć ilość znajdującego się w badanym płynie alkoholu. Jeżeli obliczenie wykaże, że stężenie alkoholu we krwi równa się 0,20 promille i wyżej, świadczy to o stanie wskazującym spożycie alkoholu. Wtedy kierowcę, który nawet nie spowodował wypadku, czeka kara administracyjna. Jeżeli stężenie równa się 1,0 promille lub więcej, jest to już stan nietrzeźwości i wtedy kierowca, jeżeli jednocześnie nieprawidłowo prowadził pojazd, może być pociągnięty do odpowiedzialności na podstawie art. 215 § 1 k.k. za sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji, za co grozi kara więzienia do lat 15.

2 Czy nie było celowe rozszerzenie badań trzeźwości także i na innych pracowników?

— Prócz kierowców, badania trzeźwości prowadzi się także na szeroką skalę wśród pracowników kolei. Zwracałem się także niejednokrotnie do zakładów przemysłowych z propozycją przeprowadzania analiz. Badania trzeźwości w zakładach pracy mogłyby być skuteczną walką z absencją. Wystarcza, aby lekarz przy okazji badania chorego pobrał krew i mocz. Śmiem twierdzić, że w bardzo wielu wypadkach przyczyną nieobecności w pracy jest właśnie stan przepicia. Niestety przemysł nie poszedł na tę współpracę.

(i. d.)

Na naszą interwencję przywrócono pociąg Łódź - Krynica

Na skutek listów i próśb naszych czytelników domagaliśmy się od Ministerstwa Komunikacji przywrócenia bezpośredniego pociągu pośpiesznego Łódź — Krynica i z powrotem, skróconego ostatnio jedynie do Krakowa.

Ministerstwo biorąc pod uwagę nasze wywody postanowiło przedłużyć, aż do odwołania, przywrócony na okres świąteczny pociąg pośpieszny Łódź — Krynica i powrotny. Pociąg ten będzie posiadał również wagon sypialny. Tak więc od dnia dzisiejszego możemy bez przesiadania jeździć bezpośrednio z Łodzi do Krynicy. Odjazd pociągu pośpiesznego z Łodzi Kaliskiej o godz. 23.40. Krynica przyjazd 10.21.

Równocześnie Ministerstwo poleciło łódzkim władzom kolejowym oraz „Orbisowi" prowadzenie dokładnej statystyki sprzedanych biletów na ten pociąg. Jeżeli frekwencja będzie przynajmniej średnia pociąg ten będzie już kursował stale. (s)

Co się dzieje z bateriami do „Szarotek"

Zbliża się okres wycieczek za miasto i coraz częściej amatorzy wyjazdu zaczynają myśleć o zakupie „Szarotki", która umilałaby im chwile odpoczynku. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, kiedy „Szarotki" były artykułem luksusowym, dawanym tylko na talony, dziś jest ich pod dostatkiem we wszystkich sklepach. Są droższe i tańsze 2- i 3-zakresowe.

Ale mimo to rzadko kto je kupuje w Łodzi. Dlaczego? Dlatego, że w naszym mieście sklepy elektrotechniczne posiadają na składzie „Szarotki" bez baterii. Nic więc dziwnego, że nikt nie kwapi się z wydaniem 1.500 zł na aparat, z którego nie będzie miał żadnego pożytku. (h)

TU Komitet Wyposażenia Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego"

Konto nr 7-9-705

Dalsze sumy na nasze konto wpłaciły:

Państwowy Teatr Lalek „Arlekin" — zł 545.

Zjednoczenie Przemysłu Tkanin Jedwabniczych i Dekoracyjnych (ul. Sienkiewicza 3-5) zł 335.

Technikum Budowlane — zł 44.

Klub MPiK (Piotrkowska 86) zł 60.

Przypominamy wszystkim naszym czytelnikom i sympatykom, że nr konta komitetu brzmi: **Komitet Wyposażenia Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego" PKO nr 7-9-705.**

Wpłat można dokonać również w redakcji „Dziennika Łódzkiego" (ul. Piotrkowska 96, III piętro, sekretariat).

Na te konta należy wpłacać pieniądze na budowę szkół

Wszystkich wpłat należy dokonywać w VI Oddziale Miejskim Narodowego Banku Polskiego, Łódzki Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół na konto nr 921-9-509, a komitety dzielnicowe SFBS posiadają następujące numery kont: CHOJNY — 92149-541, RUDA — 921-9-534, ŚRÓDMIEŚCIE — 921-9-520, WIDZEW — 921-9-543, STAROMIEJSKA — 921-9-530, BAŁUTY — 921-9-529 i POLESIE — 921-9-527.

Przy wpłatach pocztowych należy pisać: VI Oddział Miejski NBP i podawać numer konta tej dzielnicy, dla której chcemy przeznaczyć swoje wpłaty.

Kto — jako pierwszy

przejmie inicjatywę w swoje ręce

Odbudowa pomnika Kościuszki interesuje całe społeczeństwo łódzkie. Stąd też redakcja „Dziennika" raz wraz informuje swoich czytelników o dalszym przebiegu związanych z tym prac. Biuletyny nasze są optymistyczne. Wynika z nich, że — zgodnie z założeniem — odsłonięcie pomnika zwycięzcy spod Racławic nastąpi 22 lipca, roku 1960.

Czy jednak optymizm nasz jest uzasadniony? Ostatnio przeprowadziliśmy rozmowę z naczelnikiem Wydziału Kultury Prez. RN, Ryszardem Stefańczykiem, który m. in. oświadczył:

— Prace nad odbudową pomnika przebiegają w zasadzie zgodnie z harmonogramem. I tak przed dwoma tygodniami zatwierdzony został projekt podstawowy, w toku opracowania znajduje się dokumentacja kosztorysowa. Rozpoczęto również prace w kamieniołomach w Michałowicach, skąd dostarczone zostaną bloki na cokół pomnika itd. Również poważnie zaawansowane są prace rzeźbiarzy Jerzego Mazurczyka i Antoniego Bilasa. Ostatnio jednak zrodził się poważny szkopuł: skąd wziąć metal potrzebny do odlewu?

W sprawie tej prowadzimy rozmowy z Komisją Przydziału Metali Nieżelaznych Zjednoczenia Hutniczo-Górniczego w Katowicach. Jak wiadomo, metale nieżelazne są artykułami deficytowymi — stąd trudność w uzyskaniu ich: a na odlew pomnika potrzeba nam takiego metalu 12 ton!

Społeczeństwo łódzkie jest bardzo ofiarne. Zaraz w pierwszych miesiącach ogólnej zbiórki, prócz pieniędzy, zebrano trzy i pół tony metali kolorowych. Niestety, akcja ta została zahamowana — obecnie więc należałoby ją znowu uaktywnić. Rzucamy też pod adresem społeczeństwa łódzkiego apel: **KONTYNUUJMY ZBIÓRKĘ METALI KOLOROWYCH NA POMNIK KOŚCIUSZKI!**

Apel rzucony przez Komitet Odbudowy pomnika (którego pełnomocnikiem jest znany działacz społeczny, Julian Kubiak) oraz przez Wydział Kultury, podjąć powinno całe społeczeństwo. Na naszych strychach i na podwórzach w dalszym ciągu poniewiera się złom, trzeba więc teraz przekazać go we właściwe ręce.

Bardzo wdzięczne pole do działania otwiera się tu przed komitetami domowymi — a przede wszystkim przed młodzieżą szkolną i jak zawsze ruchliwymi harcerzami.

Kto z nich — jako pierwszy — przejmie inicjatywę w swoje ręce?

Nie wątpimy, że apel nasz nie padnie w próżnię, ale że podchwycony zostanie przez szerokie rzesze łodzian, tak bardzo przywiązanych do „swojego Kościuszki". M. J.

P.S. W najbliższych dniach podamy dokładne adresy punktów, do których będzie można dostarczać zebrany złom.

Dostarczono już 27 wozów tramwajowych

Z autobusami gorzej

Już w styczniu donosiliśmy o tym, że fabryka wagonów w Świdnicy solennie obiecała dostarczać Łodzi doczepki tramwajowe sukcesywnie. Mieliśmy powody do obaw, że tak nie będzie, mając w pamięci poprzednie okresy. Mając jednak już za sobą I kwartał, można optymistycznie popatrzeć w przyszłość. Do przedwczoraj bowiem fabryka świdnicka dostarczyła do naszego miasta 27 wozów doczepnych na poczet zaległości z ubiegłego roku. Jak wiadomo, zaległość ta wynosiła 44 wagony. Tak więc do pełnego jej pokrycia pozostało jeszcze 17 wozów. Wydział Gospodarki Komunalnej uważa, że w II kwartale nastąpi wyrównanie zaległości i Świdnica zacznie dostawiać wagony na poczet tego roku.

Nowe wozy włączone zostały niezwłocznie do ruchu.

Niestety, do tej pory nie otrzymaliśmy ani jednego autobusu z Sanoka. W tej chwili produkuje się już „Sany" na silnikach wysokoprężnych angielskich, i jeżeli takich wozów będzie mogła Łódź otrzymać przynajmniej 5, będzie to duży sukces. Przypominamy, że nasze miasto ma w planie otrzymać z Sanoka 23 autobusy w ciągu roku.

Jeżeli chodzi o Chorzów, który dostarcza wagony silnikowe, wprawdzie w I kwartale nie otrzymaliśmy stamtąd nic, znając jednak punktualność tej fabryki, możemy na pewno liczyć na dostawy w najbliższych miesiącach. Sk.

Już wkrótce podamy informację O FINAŁACH TURNIEJU HULA-HOOP

Rekordy obrotów w „Delikatesach"

Dysponujemy już dokładnymi danymi świadczącymi o niezwykłych apetytach łodzian w okresie świąt.

Dyrekcja łódzkich „Delikatesów" podsumowała już obroty wszystkich swoich sklepów za ubiegłą środę, czwartek i piątek, a więc dni kiedy panował największy ruch. Nie analizujemy tu soboty przedświątecznej, gdyż wtedy ilość klientów wybitnie zmalała.

Okazuje się, że rekord obrotów pobiły „Delikatesy" przy ul. Przybyszewskiego w czwartek przedświąteczny osiągając w tym dniu 309 tys. zł. Jest to najwyższy obrót ze wszystkich sklepów delikatesowych w Łodzi od początku bieżącego roku. Oprócz normalnej sprzedaży wędlin, delikatesów i wódki wpływ na zwyżkę obrotów miała sprzedaż cytryn, których, jak wiadomo przed świętami było brak. II miejsce zajmują „Delikatesy" przy ul. Piotrkowskiej 29, które w piątek sprzedały towarów za 283 tys. zł. Na III miejscu znajdują się „Delikatesy" z Piotrkowskiej 82, które również w piątek zrobiły obrót 270 tys. zł. **Razem w tych trzech dniach łódzkie „Delikatesy" sprzedały towarów za około 3 mln zł.**

Według opinii dyrekcji „Delikatesów" obroty byłyby jeszcze wyższe, gdyby w sprzedaży przez te trzy dni znajdowały się pomarańcze. (s)

Inicjatywa godna pochwały

Nie tylko sprzedaż

ale i... wypożyczanie i porady

Porządkowa akcja wiosenna obejmuje nie tylko place i podwórka, ale również wnętrza mieszkań. Wiele osób ma kłopoty z malowaniem ścian, podłóg, sufitu, ram okiennych. Nie każdego stać na opłacenie kosztów branżowej spółdzielni, a do tego, by samemu przeprowadzić malowanie brak jest częstokroć odpowiedniego sprzętu i fachowej umiejętności.

Pomyślała o tym dyrekcja MHD — Chemia w Łodzi, która w wielu swoich sklepach chemicznych wprowadziła, prócz sprzedaży pełnego asortymentu farb, lakierów, kredy, gipsu, emalij — również wypożyczanie za drobną opłatą pędzli malarskich, maszynek do malowania ścian, wałków itp. W takich sklepach jak przy ul. Zielonej 42, Kilińskiego 50 i wielu sklepach peryferyjnych można również uzyskać fachową poradę, jak należy malowanie przeprowadzić.

CZY kupiłeś JUŻ nowe „Odgłosy"

MIMOCHODEM

Jajecznie...

Wszystkich, którzy oczekiwali felietonu poświątecznego spieszę poinformować, że święta jeszcze trwają aż do zjedzenia ostatniego kęsa szynki, jajka i sernika. Wszystkim już się robi słabo na widok tych smakołyków, ale przecież się nie wyrzuci... No i ta pewność, że człowiekowi nie zbraknie, że jest jeszcze w spiżarni, że ostatnim akordem będzie bigos na resztkach...

Najwięcej kłopotu było z jajkami, które zajmują na Wielkanoc taką pozycję jak opłatek na Boże Narodzenie, z tą różnicą, że jajka spożywa się masowo. Stąd wynikał pierwszy problem: zdobyć odpowiednią ilość jaj. Zdobyło się jakoś przy pomocy „Delikatesów", rynku i innych „organów" dystrybucji nabiałem.

Później trzeba było dekorować te jajka, zgodnie z tradycją, czyli przeinaczać je w pisanki. Kto umie to robić przy pomocy wosku i łupin z cebuli, to robił. Kto nie — kupował farby i moczył jajka w różnych kolorach, paprząc naczynia, uprzątniętą kuchnię i garnitury (tę czynność bowiem najczęściej wykonują mężczyźni przy pomocy kochanych dzieci). Wypadków poparzenia wrzątkiem nie zanotowano, bo gotowały jajka kobiety. Część jaj pękała i zjadało się „od ręki".

Stosy umalowanych jaj zalegały świąteczne stoły, a ponieważ farby nie są trwałe, to kiełbasa i mięsiwa dekorowane jajkami miały kolorowe plamy.

Potem jajka się tłukło i następował podział na części z załączaniem indywidualnych życzeń. Najładniejsze jajka dzieci ukryły w szafach przed zagładą i upaprały bieliznę.

Jajka się jadło z ćwikłą, chrzanem, musztardą i z czym kto chciał. Potem nikt już nie chciał, ale kiedy gospodyni podsuwała półmisek i z czarującym uśmiechem mówiła: „Jajeczko proszę"..., trzeba było jeść. Na szczęście przepłukiwało się „złoża" jaj mocnym alkoholem.

Jajek do bigosu nie używa się, a nikt już nie może na nie patrzeć. Więc oszczędne gospodynie krają w plasterki i przemycają pod szynką na sznytkach drugiego śniadania. Stąd te okrzyki: „Psia krew, kiedy te jajka wreszcie się skończą!"...

Zo-Ta

Z MIASTA w kilku zdaniach

UWAGA, INWALIDZI PRACY. 5 bm. o godz. 9 w sali Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 293/295 odbędzie się walne zgromadzenie wszystkich członków zwyczajnych Łódzkiego Związku Inwalidów Pracy. Na zebraniu zostaną wybrane przyszłe władze oddziału ZIP w Łodzi.

Członkowie ZIP proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

„WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO DOLINY DUNAJCA" — to tytuł odczytu, który dzisiaj o godzinie 18 w sali PTT-K (ul. Piotrkowska 102 a) wygłosi mgr Adam Czarnowski z Warszawy. Prelegent omawiać będzie aktualną sytuację wokół sporu o budowę zapory na tej pięknej górskiej rzece. Wstęp wolny.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE ODDZIAŁ W ŁODZI zawiadamia, iż w czwartek dnia 2 kwietnia br. o godz. 18 w lokalu PTE (ul. Piotrkowska 179) odbędzie się odczyt prof. W. Holtzmana na temat „Zagadnienie amortyzacji w przemyśle".

DLA UCZCZENIA 100 ROCZNICY URODZIN SZOLEMA ALEJCHEMA Państwowy Teatr Żydowski wystawi dziś, 2 bm., sztukę pod tytułem „Trudno być Żydem". Przedstawienie zostanie powtórzone w dniach 3, 4 i 5 bm.

„MOJA ITAKA", to tytuł wieczoru autorskiego literata Tadeusza Chróścielewskiego, który odbędzie się dziś o godz. 19 w Bibliotece Miejskiej im. L. Waryńskiego (ul. Gdańska 102, sala konferencyjna).

OKOŁO 300.000 zł. OTO KWOTA NA WYGRANE I STOPNIA W 102 GRZE (5. IV. 1959 r.) Ł.G.L. „KUKUŁECZKA"

WSZELKIE PRACE

na

FREZARKI OBWIEDNIOWE

w zakresie średnic do 800 mm i do modułu 6

przyjmuje

WARSZTAT REMONTOWY
WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY
w Łodzi z SIEDZIBĄ W PABIANICACH,
ul. Sejmowa nr 1.

Zamówienia należy kierować na adres ZAKŁADU.

TRANSFORMATORY

O MOCY 30 kVA i 50 kVA 15/0,4 kV

PRODUKUJĄ

dla potrzeb elektryfikacji wsi

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Łodzi.

Zamówienia należy kierować na adres: **Warsztaty Zasadniczej Szkoły Elektrycznej Łódź, ul. Mochnackiego 11-13, tel. 438-07.**

WYPŁATA NAGRÓD

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO im. PIOTRA BARDOWSKIEGO w ŁODZI

podają do wiadomości, **że dokonują wypłaty nagród z funduszu zakładowego** za **rok 1958** od dnia 20 marca do 25 kwietnia 1959 roku.

Po upływie tego terminu wszelkie roszczenia z tytułu udziału w funduszu zakładowym za 1958 rok nie będą uwzględniane.

WYPŁATA NAGRÓD

Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn w Łodzi, ul. Wigury 4-6

podają do wiadomości wszystkim pracownikom, którzy pracowali w roku 1958, a którym zgodnie z regulaminem, przysługuje prawo korzystania z funduszu zakładowego, **że ostateczny termin wypłaty udziałów upływa w dn. 10 kwietnia 1959 r.**

Po tym terminie żadne roszczenia nie będą rozpatrywane ani uwzględniane.

Wypłata nagród

Przędzalnia Przemysłu Bawełnianego im. „P.K.W.N." w Łodzi, ul. Milionowa 55

podaje do wiadomości, **że dokonuje wypłaty nagród z funduszu zakładowego za rok 1958** do dnia 30 kwietnia br.

Po upływie tego terminu wszelkie roszczenia z tytułu udziału w funduszu zakładowym za 1958 rok nie będą uwzględniane. 2207-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLACE, domki, gospodarstwa rolne w Łodzi i okolicy najkorzystniej można nabyć oraz sprzedać, korzystając z usług Biura Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość" Piotrkowska 39 Solidna obsługa, dyskrecja 2253 k

DZIAŁKI budowlane tanio sprzedam. Limanowskiego 205 m. 21 kl. 3

DOM murowany 5-izbowy w Ozorkowie sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Abramowskiego 9 m. 5 od godz. 17 do 20

DOMEK jednorodzinny z ogrodem owocowym — sprzedam. Wiadomość — dzielnica Kurczaki, ul. Zygmunta nr 75

PLAC 1200 m kw. na ul. Skrzydlana — Kasztelana sprzedam. Dojazd 8 za mostem. Wiadomość Łódź Chojny ul. Literacka 50

PLACE budowlane sprzedam. Wiadomość Stoki, Pszczyńska 23

3 MORGI ziemi w Pabianicach przy ul. Trębackiej tuż przy cmentarzu mariawickim sprzedam. Wiadomość Józef Kłębowski, Pabianice ul. Dąbrowskiego 42 m. 15

KUPNO

MASZYNĘ do wyrobu sznurowadeł kupię. Kempa, Leszno, Bracka 4

SZAFĘ lekarską kupię. Tel. 443-95 4926 G

TELEWIZOR „Rubin", „Dürer" lub inny nowy kupię. Tel. 577-72

PIANINO krzyżowe z płytą metalową w dobrym stanie kupię. Oferty pisemne „5051" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SAMOCHÓD „Wartburg" lub „Moskwicz" nowy typ do remontu kupię. Łódź, Zgierska 230 tel. 519-50

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „BSA" 500 z koszem, ręczny wózek na balonach — nadający się dla cukierni — handel lodami — sprzedam. Nawrot 62 m. 18

MOTOCYKL „WSK" po dotarciu pilnie sprzedam. Jaracza 84 m. 11 5670 G

SAMOCHÓD osobowy — „Pobieda" sprzedam Łódź ul. Naruszewicza 58 w końcu ul. Kraszewskiego godz. 17—19 5688 G

CEGŁY całe i połówki — sprzedam Piotrkowska 173 (sklep z meblami)

MOTOCYKL nowy „Jawa" 175 sprzedam. Drewnowska 9 m. 26

MOTOCYKL „BMW" R 75 z wózkiem po kapitalnym remoncie sprzedam Strzelczyka 35 5350 G

SAMOCHÓD „Moskwicz" starszy typ sprzedam. — Michej Łódź, Radogoszcz, ul. Jagiellońska 8 m. 4

MOTOCYKL „M-72" oraz maszynę krawiecką rotacyjną kl. 103 sprzedam. Tel. 377-59 5042 G

ŻALUZJE drewniane oraz listwy do ram wykonuje stolarnia, Łódź, ul. Przybyszewskiego 162

ROWERY: damski i młodzieżowy, łóżko dziecięce sprzedam, Świerczewskiego 4a m. 14 od godz. 16

MEBLE klubowe pilnie tanio sprzedam. Telefon 394-42 godz. 17—19

SZOPĘ drewnianą sprzedam. Małachowskiego 10 m. 1 tel. 276-04 4867 G

3 GRUBE topole sprzedam. Ul. Złotno 83

FORTEPIAN krzyżowy krótki sprzedam niedrogo. Korzeniowskiego 16 m. 5 Chojny 4882 G

SAMOCHÓD ciężarowy 3-tonowy marki „Opel Blitz" sprzedam. Zduńska Wola ul. Główna 3, Czesław Berliński

KOMPLET mebli stołowych sprzedam. A. Struga 46—6 front II piętro

PATYCZKI bambusowe różne na fiszbiny, zabawki sprzedam. Tel. 315-69 po godz. 17 4792 G

LOKALE

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, wygody (Piotrkowska) zamienię na sklep i mieszkanie. Oferty pisemne „5017" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią w centrum, częściowe wygody zamienię na 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Warunki do omówienia. — Oferty pisemne „4910" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 4910 G

GARAŻ do wynajęcia — Julianów, tel. 554-20

NAUKA

KREŚLEŃ budowlanych I, II stopnia kurs TKWP. Zapisy Żeromskiego 115, pokój 20 codziennie godzina 8—17, Tuwima 15 codziennie godzina 9—15. Ostatnie dni zapisów

HAFTU maszynowego — kurs TKWP. Zapisy Wróblewskiego 15 pokój 206 (wejście od Żeromskiego) codziennie godz. 9—17. — Ostatnie dni zapisów

KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8—20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów przyśpieszonych kategorii II, III i amatorskiej w dniu 4. IV. 59 r. 1812 k

KURS kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi. Zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły Podstawowej nr 123 Łódź-Julianów ul. Sowińskiego 50/56 w godz. 8—15 1925 k

PIKOWANIE kołder — kurs TKWP. Zapisy Szkoła Obrońców Stalingradu 27, codziennie godz. 9—14 17—20 1937 G

KAPELUSZNICTWA damskiego kurs TKWP. Zapisy Szkoła Obrońców Stalingradu 27 godz. 9—14, 17—20 1928 k

KURS kreśleń technicznych maszynowych stopnia drugiego organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Otwarcie kursu w dniach najbliższych. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia Łódź, ul. Kilińskiego 109

PRACA

POMOC domowa na stałe potrzebna, Piotrkowska 102a m. 5, lewa oficyna, II piętro (dzwonić 1 raz)

POMOC domowa dochodząca lub na stałe potrzebna. Pl. Wolności 6, fotograf

POMOC domowa na stałe lub na przychodne potrzebna. Piotrkowska 93 m. 13

POMOC domowa potrzebna. Jaracza 30 m. 9

POMOC do pracy w jadłodajni potrzebna Łódź, ul. Kilińskiego 127

LEKARSKIE

Dr CHĘCIŃSKI — specjalista skórne, weneryczne. Piotrkowska 157 front, I piętro, 17—19 5673 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16 ulica 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 3897 G

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych — skórnych 8—9, 16—19 ul. Piotrkowska 14

Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista weneryczne, skórne 15.30—19, Próchnika 8 5521 G

WYPŁATA NAGRÓD

Z.P.B. im. F. Dzierżyńskiego w ŁODZI

podają do wiadomości, że od 25 marca 1959 roku dokonują wypłaty nagród z funduszu zakładowego za rok 1958 dla uprawnionych do udziału w podziale tego funduszu.

Jednocześnie powiadamia się wszystkich obecnych i byłych pracowników (emerytów), że termin zakończenia wypłaty upływa z dniem 15 kwietnia 1959 r.

Po upływie tego terminu wszelkie roszczenia z tytułu udziału w funduszu zakładowym za 1958 rok nie będą uwzględniane. 2153-K

RÓŻNE

SAMOCHÓD „Pobieda" zarejestrowany na taksówkę posiadam — odstąpię udział za 32.000 zł. — Sienkiewicz, Łódź, Roosevelta 5—6 (ewent. u dozorcy) 5008 G

FRYZJERSKI zakład damsko-męski sprzedam lub oddam w dzierżawę z powodu choroby. Oferty pisemne „5648" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRZEPRASZAM ob. Kazimierę Kopka za przykrość wyrządzoną w sklepie PSS w Łodzi przy ul. Cz. Hutora (róg Zielonej) w dniu 7. III. 59 godz. 14. Władysława Antczak, ul. Więckowskiego 73

REPERUJĘ radioaparaty w jednym dniu, dla przyjezdnych na poczekaniu. Gdańska 17, róg Obr. Stalingradu 4725 G

DOKUMENTACJĘ TECHNICZNĄ REKLAM NEONOWYCH

obejmującą projekty plastyczne, elektryczne, statyczne oraz kosztorysy

wykonuje

Pracownia Konstrukcyjno-Technologiczna Stołecznego Zarządu Przemysłu Warszawa, Grójecka 17a.

Wypłata nagród

Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Pończoszniczego w Łodzi, ul. Nowotki 40

zawiadamiają pracowników, którzy pracowali w tychże zakładach w roku 1958, a którym zgodnie z regulaminem Rady Robotniczej przysługuje należność z tytułu funduszu zakładowego, by zgłosili się po odbiór pieniędzy do **dnia 15 kwietnia 1959 roku.**

Po wyznaczonym terminie żadne roszczenia nie będą rozpatrywane. 2068-K

Przetarg nieograniczony

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPLOT" w Łodzi, ul. Traugutta nr 4

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie drogi żużlowej na terenie zakładu przędzalni w Wiączynie-Górnym koło Łodzi.

Bliższych danych udzieli Zarząd Spółdzielni w godz. od 7 do 10 w biurze spółdzielni.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne

Otwarcie ofert nastąpi 10 kwietnia 1959 roku.

Spółdzielnia zastrzega sobie wybór oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 2255-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZĄDKI i **pomagaczki** na obrączniaki i wrzeciennice, **zwojarzy, ciągarki, zgrzebiarki, przewijaczki, robotników** podwórzowych, **zamiataczki** oraz **robotników** nie wykwalifikowanych — zatrudnią od zaraz **Z.P.B. im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 293-295.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 8 do 15.30. 2199-K

GŁÓWNEGO księgowego z praktyką zatrudni od zaraz **Sp. Pracy — Spółdzielcze Zakłady Spoż. „Witamina" w Dobroniu pow. Łask.** Warunki do omówienia na miejscu, tel. 23 Dobroń. 2196-K

MAGISTRÓW inżynierów mechaników oraz **techników mechaników** o specjalności technologicznej z praktyką warsztatową z dziedziny opracowań technologicznych — zatrudnią **Łódzkie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Elektrotechnicznych A-32 w Łodzi, ul. Nowotki 73,** do pracy w Branżowym Ośrodku Normowania Pracy przy Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych. Osobiste zgłoszenia przyjmuje kierownictwo Ośrodka w godz. od 7 do 10. 2059-K

STARSZY księgowy potrzebny. Wynagrodzenie do omówienia. **Zakład Robót Hydrogeologicznych Łódź, ul. Żeglarska 9,** tel. 531-01.

KOPACZY, zbrojarzy i **cieśli** przyjmiemy do robót w Łodzi. Zgłoszenia **Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, Łódź, ul. Kilińskiego nr 119.** 2169-K

INŻ. MECHANIKA z długoletnią praktyką na stanowisko gł. technologa i **inż.** lub **technika** z praktyką na stanowisko technika normowania zatrudnią **Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn P.T. w Łodzi, ul. Wigury 4-6,** telefon 208-40. Warunki do omówienia.

MAJSTRA robót ślusarskich posiadającego uprawnienia mistrzowskie i odpowiednią praktykę — zatrudni od zaraz w **Wydziale Produkcji Wody w Tomaszowie Maz. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Produkcji Wody w Tomaszowie Maz., ul. Południowa 97, w godz. od 7 do 15. 2150-K

STARSZEGO księgowego (z-cę gł. księgowego) wysoko kwalifikowanego, posiadającego długoletnią praktykę w księgowości handlowej oraz **monterów** do instalowania neonów — zatrudni natychmiast **P.U.R. „Reklama" w Łodzi, ul. Piotrkowska 78.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział zatrudnienia od godz. 7 do 15. Warunki płacy do omówienia.

MURARZY, cieśli, robotników oraz **kierowców** na ciągniki „Ursus" — zatrudni od zaraz **Łódzkie Przeds. Remontowo-Budowlane w Łodzi, ul. Piotrkowska 171.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna pod wyżej wymienionym adresem. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. 2225-K

MALARZA do prac malarskich w sklepach zatrudni natychmiast **Dyrekcja M.H.D. Ruda i Chojny w Łodzi, ul. Świerczewskiego nr 58.**

GŁ. KSIĘGOWEGO z wysokimi kwalifikacjami i znajomością branży budowlanej oraz rutynowaną **sekretarkę-maszynistkę** płynnie piszącą na maszynie przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Blok" w Łodzi, ul. Mostowa nr 43.** 2257-K

INŻYNIERA lub **technika** budowlanego z długoletnią praktyką na stanowisko kier. działu techniczno-produkcyjnego, **zaopatrzeniowca** branży elektrycznej i hutniczej oraz **murarzy, cieśli, stolarzy i robotników** zatrudni **M.P.R.B. nr 7 w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr **Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 7 w Łodzi, ul. Nowotki nr 247 barak nr 9 pok. nr 36 oraz I Grupa Robót ul. Nowotki nr 19 i II Grupa Robót ul. Zgierska 25.** 22258-K

Dnia 31 marca 1959 roku, przeżywszy lat 71, zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka i babcia

Ś. † P.

Ludwika Kowalska

z Mariańskich.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 kwietnia br. o godz. 17 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu

CÓRKA, SYN i RODZINA.

Dnia 30 marca 1959 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

Władysław Fiala

W Zmarłym straciliśmy prawego człowieka i serdecznego przyjaciela

GRONO PRZYJACIÓŁ Z CENTRALNEGO ZARZĄDU HANDLU ARTYKUŁAMI TEKSTYLNYMI i ODZIEŻOWYMI.

Dnia 30 marca 1959 roku, zmarł w wieku lat 68

WŁADYSŁAW FIALA

długoletni pracownik Centralnego Zarządu Handlu Artykułami Tekstylnymi i Odzieżowymi w Łodzi, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem 10-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i nieodżałowanego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 2 kwietnia 1959 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dołach

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, i PODST. ORGAN. PART.

Kol. Stanisławowi PIEKARSKIEMU z powodu zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z „CPN".

Trzecia kolejka spotkań ligowych

ŁKS jedzie do Gdańska

W nadchodzącą niedzielę, 5 bm. drużyny ligowe rozegrają między sobą trzecią kolejkę spotkań. W dniu tym odbędą się następujące mecze:

Legia — Cracovia

Polonia (Bydg.) — Górnik (Zabrze)

Lechia — ŁKS

Pogoń — Górnik (R)

Ruch — Polonia (Bytom)

Wisła — Gwardia.

Charakterystyczne jest, że 5 drużyn znajdujących się na czele tabeli, które różnią się jedynie stosunkiem strzelonych bramek, grają z wyjątkiem Polonii Bydgoszcz na wyjazdach, a więc tym samym wydaje się nam, że mecz rozegrany w Bydgoszczy między Polonią a Górnikiem Zabrze może w dużej mierze zaważyć na dalszych losach tabelki ligowej.

Pierwsze miejsce zajmuje Gwardia warszawska, która spotka się z Wisłą w Krakowie.

Na obcym terenie Gwardii może pośliznąć się noga, bo Wisła zechce niewątpliwie zacząć dochodzić do głosu.

Łodzianie po remisie z Cracovią i wygranym meczu z Ruchem tym razem znajdą się w Gdańsku, by grać z Lechią. Lechia zajmuje 7 miejsce w tabelce punktacyjnej mając dwa zdobyte punkty i dwa stracone przy zerowym stosunku bramek. Lechia zremisowała z Legią 0:0 i z Ruchem również 0:0. Nie trzeba chyba dodawać, że ten właśnie mecz najbardziej nas interesuje. Teoretycznie biorąc, ŁKS po pokonaniu Ruchu, z którym Lechia zremisowała, powinien odnieść pewne zwycięstwo.

Czy wprowadzone będą jakieś zmiany w składzie drużyny ŁKS? Jak nam oświadczono, zespół wyjedzie w tym samym składzie, który grał z Ruchem. Być może, że zajdą małe przesunięcia, zwłaszcza w linii ataku. W każdym bądź razie jedno jest pewne, że drużyna łódzka dołoży wszelkich starań, ażeby wywieźć znad morza, jeżeli nie dwa, to przynajmniej jeden punkt. Przy szczęśliwym zbiegu okoliczności i po zwycięstwie ŁKS z Lechią, łodzianie po tej niedzieli mogą już wyśrubować się na pierwsze miejsce po trzeciej kolejce rozgrywek.

Po meczu z Lechią ŁKS, 12 bm. grać będzie na swoim boisku z Polonią (Bytom), a 19 bm. również w Łodzi z Legią. W ostatnią niedzielę kwietnia tj. 26 bm. łodzianie udadzą się w długą drogę do Szczecina, by spotkać się tam z Pogonią. Do tego czasu Pogoń chyba potrafi odnieść przynajmniej jedno zwycięstwo, bo jak dotychczas, jest to drużyna, która ma fatalny stosunek punktów i bramek. (n)

Borucz otrzymał zwolnienie z „Orkanu"

Na zebraniu PZKol. w Warszawie rozpatrywana była ostatnio sprawa trzech kolarzy łódzkich, którzy przed miesiącem złożyli podania z prośbą o udzielenie im zwolnień.

PZKol. przychylił się jedynie do prośby Borucza, któremu udzielono zwolnienia z łódzkiego Orkanu. Kolarz ten przeniósł się na stałe do Radomia.

Natomiast jeżeli chodzi o Grundmana i Józefowicza, to na temat ich zmiany barw klubowych nie dyskutowano z tym, że Gwardia ma w najbliższym czasie uregulować swój stosunek do tych zawodników. (n)

Uśmiechnij się

Bez słów...

Ponętna propozycja

Do Gwardii łódzkiej wpłynęło pismo z Austrii od miejscowego klubu kolarskiego z Ried (położonego 300 km za Wiedniem).

Otóż kolarze wspomnianego klubu proponują rozegranie zawodów na warunkach rewanżowych, z tym, że łodzianie mogliby u nich startować 30 i 31 maja. Pierwszego dnia w miejscowości tej odbyć się ma wyścig uliczny przy świetle elektrycznym, a w drugim dniu wyścig szosowy na dystansie 120 km.

Jesteśmy przekonani, że Gwardia zechce wykorzystać tak dogodną propozycję i zorganizować wyjazd swoim czołowym zawodnikom, przyczyniając się w dużej mierze do uatrakcyjnienia sezonu kolarskiego. (n)

Dwa dni na macie

111 zgłoszonych zapaśników

Dwa dni trwać będą walki w stylu klasycznym o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Zawody te zakończą okres jubileuszu 50-lecia Okręgowego Związku Zapaśniczego.

W pierwszym dniu zawodów, tj. w sobotę spotkania rozpoczną się o godz. 13 i trwać będą z małą przerwą obiadową do godz. 20. W niedzielę natomiast początek zawodów wyznaczony został na godz. 10, a finały odbędą się od 15 do 20. Wszystkie spotkania tak eliminacyjne jak finałowe rozgrywane będą na dwóch matach w sali MDK przy ul. Traugutta 2a.

Do mistrzostw zgłosiło się ogółem 111 zawodników. Najwięcej jest z ŁKS — 20, po 15 z Piotrcovii i z Wolanki z Woli Krzysztoporskiej, z Boruty — 14, z PTC i z Widzewa po 12 oraz z LZS Warta — 10.

Prezes zapaśników łódzkich p. **Stefan Szudziński** informuje nas, że tym razem na macie stanie cała czołówka i cieszy się z tego, że reprezentowanych jest aż 8 klubów.

Pytamy o faworytów.

— Trudno kogoś w tej chwili wysunąć na pierwsze miejsce. Moim zdaniem w doskonałej formie znajduje się **Janeczek** w wadze półśredniej. Obok niego z ŁKS startować będą popularni zapaśnicy Łodzi: **Cymerman, Klemberg, Łompieś, Michalski, Rzekiewski, Talium**, a z Boruty **Chojnacki, Motyl, Krop** i inni.

Piotrcovia liczy na **Stawskiego, Haładaja, Zgórzaka** i **Zapałę**, a Gwardia łódzka na **Grodzickiego, Wiecha** i **Jakubowskiego.**

Prócz mistrzostw indywidualnych przeprowadzona zostanie klasyfikacja klubowa.

Zwycięzcy otrzymają piękne specjalnie wykonane żetony pamiątkowe. Ceny biletów wejścia są propagandowe — 5 i 10 zł.

Łódź interesuje się walkami w stylu klasycznym i niewątpliwie w sali MDK zbierze się sporo widzów. (n)

Przyjdzie pomoc

Dobiegają końca przygotowania do meczu bokserskiego Dynamo (Berlin) — Gwardia (Łódź). Spotkanie to rozegrane zostanie 21 bm. (wtorek) o godz. 18 w Pałacu Sportowym przy ul. Żeromskiego.

Gwardia zamierza drużynę swoją wzmocnić w trzech wagach, a mianowicie w muszej, średniej i ciężkiej. Pod uwagę brani są tu: Justka, Walasek i Korolewicz. (n)

Dla wodniaków

Plastik wchodzi zdecydowanie na arenę również jako materiał budulcowy wszelkiego rodzaju łodzi, kajaków i żaglówek. Widać to wyraźnie na otwartej obecnie w Sztokholmie wystawie pod hasłem „Wszystko dla morza", na której zgromadzono 200 typów małego sprzętu pływającego. NA ZDJĘCIU: estetycznie wykonany silnik jest tak lekki, że z łatwością mogą go unieść słabe ręce uroczej modelki z Göteborga — Britt Njord.

Fot. — CAF

Bokserzy Gwardii

spotkają się z pięściarzami Poznania

Na początku rozgrywek o mistrzostwo II ligi pięściarze Gwardii żyli nadzieją, że potrafią zająć pierwsze miejsce, by móc ostatecznie awansować do ekstraklasy.

Okazało się, że w grupie w której walczą łodzianie, są znacznie silniejsze od nich zespoły. Dziś bokserzy Gwardii walczą raczej o utrzymanie się w II lidze. Zajmują oni przedostatnie miejsce, mając za sobą jedynie Gwardię Wrocław. W grupie tej prowadzi Polonia gdańska przed Budowlanymi Poznań, Brdą Bydgoszcz i Stalą Mielec.

W nadchodzącą niedzielę gwardziści rozegrają spotkanie ligowe o godz. 11 w hali na Widzewie z Budowlanymi Poznań.

W drużynie Budowlanych m. in. walczyć będą: **Gierczyk, Liedtke, Kałużny, Nowak, Kaczmarek, Jeżewski.**

Gwardia natomiast reprezentację swoją ustali z następujących pięściarzy: **Leśko, Horodecki, Rozpierski, Michałowicz, Kubiś, Kaczmarek, Ambroziewicz, Łabuziński, Gąsiorkiewicz, Józefowicz, Kubacki, Tomaszewski.**

Por. Kmiciaka zapytujemy w jakiej formie znajdują się Rozpierski, Józefowicz i Kubiś.

— W najlepszej chyba jest **Kubiś.** Być może, że **Rozpierski** złapie już przysłowiowy drugi oddech i przerwie dość długo trwający kryzys. Drużyna powinna być dobrze przygotowana do tego spotkania. Pierwszy mecz rozegrany w Poznaniu przegraliśmy 8:10 (jedna waga nie była brana pod uwagę).

— Z kim jeszcze macie spotkania?

— 7 czerwca walczymy w Łodzi ze Stalą Mielec, a 21 czerwca pojedziemy do Polonii Gdańsk. Zależy nam bardzo na niedzielnym meczu jak również na spotkaniu z pięściarzami Mielca.

— Jak wynika z tabelki, to macie tylko 6 zdobytych punktów?

— Tak, wygraliśmy dwa mecze z Gwardią Wrocław i jeden z Brdą Bydgoszcz. Sytuacja jest niepewna i sądzę, że pięściarze nasi dołożą wszelkich starań żeby nie opuścić w tym roku szeregów II ligi, a w przyszłym sezonie może poszczęści się nam lepiej. (n)

W telegraficznym skrócie

DORTMUND. — Drużynowe rozgrywki o mistrzostwo świata w tenisie stołowym zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Japonii, zarówno w konkurencji męskiej jak i kobiecej. W finale mężczyzn, Japończycy nadspodziewanie łatwo pokonali Węgrów 5:1. Jedyny punkt dla Węgier uzyskał Sido zwyciężając Ogimurę 2:1 (21:17, 10:21, 21:14).

W grze kobiet Japonki pokonały w decydującym spotkaniu płd. Koreę 3:2.

Ostateczna kolejność w rozgrywkach drużynowych jest następująca:

Mężczyźni: 1. Japonia, 2. Węgry, 3. Chiny.

Kobiety: 1. Japonia, 2. Korea, 3. Chiny.

Warto dodać, że Japonki zdobyły już puchar czterokrotnie, wygrywając w latach 1952, 54 i 57. Ustępują one pod względem ilości zwycięstw jedynie Rumunii, która zdobyła drużynowe mistrzostwa świata 5 razy.

MOSKWA. — Do Paryża wyjechała ekipa radzieckich lekkoatletów, którzy startować będą w międzynarodowym biegu przełajowym o nagrodę l'Humanite. W skład ekipy weszli: Diesjatczikow, Pudow, Paernaekivi, Zacharow, Czerniawski, Artyniuk, Muchanowa, Łysenko-Szewcowa, Janwariewa, Karaljunajte i Tymczuk.

Zawody odbędą się w niedzielę, 5 bm. w paryskim lasku Vincennes.

„Łączność" radzi

5 bm. o godz. 10 w świetlicy klubowej przy ul. Piotrkowskiej 311/313 odbędzie się walne zebranie członków Klubu Sportowego „Łączność".

Porządek dzienny przewiduje: zagajenie, wybór prezydium, komisji mandatowej, skrutacyjnej, wniosków oraz sprawozdania, dyskusja i wybór nowych władz.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 2 KWIETNIA

15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Melodie na organach kinowych. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Uczymy się recytować. 16.00 Muzyka dla wszystkich. 16.15 (Ł — pr. I) Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry ŁRPR pd. Henryka Debicha — z udziałem solistów. 16.45 „Wczesne dzieje Pomorza" — felieton P. Jasienicy. 17.00 (Ł) Omówienie programów. 17.05 (Ł) „Z szuflad do warsztatów" — felieton w oprac. mgr Eligiusza Koniarskiego. 17.20 (Ł) „Koncert życzeń" w oprac. Ireny Markowskiej. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.20 Chwila muzyki. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 „Muzyka i aktualności". 19.00 Utwory skrzypcowe kompozytorów czeskich gra Zdzisław Roesner. 19.15 „Rondo pieśniarskie" wg J. J. Rousseau. 19.50 Melodie taneczne. 20.00 „Z kraju i ze świata". 20.27 Kronika sportowa. 20.40 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 21.30 Dyskusja przed mikrofonem. 22.00 Wiadomości. 22.05 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.25 Utwory fortepianowe Karola Szymanowskiego gra Piotr Łoboz. 22.45 „W literackiej kawiarni". 23.05 Muzyka taneczna. 23.24 Wieczorna audycja kameralna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Koniec audycji.

TELEWIZJA

Czwartek, 2 kwietnia

18.00 Film dla dzieci prod. czeskiej pt. „Krawiec i książę" (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Z wizytą u przyjaciół (W). 20.30 Krzyżówka z papugą (W). 20.45 Łódzka Kronika Filmowa (Ł). 21.00 Teatr Kobra: „Wygrywa nr 247" (W).

Co? Gdzie? Kiedy?

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)

ADRIA (II Studyjne — Piotrkowska 150) „Wielkie manewry" — prod. franc. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

BAŁTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Gorzkie zwycięstwo" prod angielskiej, dozw. od lat 14 g. 9.30, 11.40, 13.50 16, 18.10, 20.20

DWORCOWE (II — Dw. Kaliski) „Mistrzowie celuloidowej pileczki", „Bajka o piesku", „Cowboy Jimy" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA (II — Tuwima 2) „Podlotki" prod. czeskiej dozw. od lat 18 g. 10, 12, 14, 18, 20. Program dla najmłodszych: „Przygody Zuzu", „Pileczka i latawiec" g. 16, 17

ŁĄCZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Winowajca nieznany" prod. węgierskiej dozw. od lat 16 g. 19

MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Zbuntowana" prod. angielskiej dozw. od lat 14 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

MUZA (I — Pabianicka 173) „Czarujące istoty" prod. franc. dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Trójgłowy smok" prod. radz. — dozw. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15

POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Krzyż walecznych" prod. polskiej, dozw. od lat 18, g. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 21

POKÓJ (II — Kazimierza nr 6) „Stewardessy" — prod. NRF, dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

1 MAJA (II — Kilińskiego 178) „Bramkarz z naszej ulicy" prod. czeskiej dozw. od lat 7, g. 15.30, 17.30, 19.30

ROMA (I — Rzgowska 84) „Czarujące istoty" prod. franc., dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

REKORD (II — Rzgowska nr 2) „Dolina pokoju" prod. jugosł. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

STUDIO (III — Bystrzycka 7-9) „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla" prod. NRF, dozw. od lat 18 g. 17.15, 19.30

SOJUSZ — remont

STYLOWY (I — Kilińskiego 123) „Natalia" prod. franc. dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

ŚWIT (II — Bałucki Rynek) „Pożegnania" — prod. polskiej dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

TATRY (II — Sienkiewicza 40) „Szukam mojej dziewczyny" prod. radzieckiej, dozw. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15

WISŁA (premierowe — Tuwima 1) „Guendalina" prod. włoskiej — dozw. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30 20.45

WŁÓKNIARZ (premierowe — Próchnika 16) „Wakacje z Moniką" — prod. szwedzkiej dozw. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

WOLNOŚĆ (premierowe — Przybyszewskiego 16) „Zemsta kosmosu" — prod. ang., dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ODRA (Przędzalniana 68) „Elżbieta — Joanna — Lizystrata" dozw. od lat 18, g. 17, 19

POPULARNE (II — Ogrodowa 18) „Na zawsze" dozw. od lat 14 g. 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE (I — Żeromskiego 76) „Anatol szuka miliona" dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Piękna tancerka" — prod. franc. dozw. od lat 16 g. 17, 19.15

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

* ✲ *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność" — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12—15

* ✲ *

ZOO — czynne g. 9—17

Dyżury aptek

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 32

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Bałuty — Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Widzew, Staromiejska — Szpital im. dr Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36; Chojny, Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; Polesie — Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5

Chirurgia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13.

Interna: Szpital im. dr Sonenberga, ul. Pieniny nr 30 (Stoki)

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	404-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Pryw. Pogot. Lek.	333-33 555-55
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
MOI	359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego nr 15) nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Madame Sans Gene"

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tylko dla kobiet"

TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) g. 19 „Majątek albo imię"

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Miłość oskarża"

„ARLEKIN" (Wólczańska nr 5) g. 17 „Dzieci pana majstra"

„PINOKIO" (Kopernika nr 16) g. 17 „Guignol w tarapatach" (premiera prasowa)

TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki nr 4a) nieczynny

OPERA — nieczynna

MUZEA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 11—16.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 14—20.

* ✲ *

PALMIARNIA — czynna g. 10—18

WYSTAWY

WYSTAWA KPP-owska ul. Gdańska 75 czynna g. 10—19 (z wyjątkiem wtorków).

WYSTAWA MALARSTWA Stanisława Fijałkowskiego (Piotrkowska 102) — czynna g. 11—18

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocną 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00, wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumeratę przyjmuje placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka".

S-5 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g.